

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

# REPUBLIKA

ROK III. ŁÓDZ, NIEDZIELA 14 CZERWCA 1925 r. NUMER POJEDYNCZY 25 GROSZY № 161  
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.  
 GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

## Interesy z Polską kalkulują się.

### Anglicy chcą budować koleje i wywozić zboże.

#### Co widzieli parlamentarzyści?

Członkowie izby gmin przybyli do Poznania, gdzie przewodniczący angielskiej delegacji parlamentarnej sir Philip Dawson i mr. J. P. Hannon udzielili przedstawicielowi P. A. T. następujących informacji:

Zaproszeni przez rząd polski, wytknęliśmy sobie jako

cel główny naszego tu pobytu poznanie ekonomicznego położenia Polski.

Wrażenie ogólne, jakie osiągnęliśmy z dotychczasowego pobytu w waszej odczytnie, jest istotnie

bardzo korzystne.

Reprezentując grupę ekonomiczną stronnictwa konserwatystów izby gmin interesujemy się przede wszystkim życiem ekonomicznym Polski.

Na pierwsze miejsce stawiamy rolnictwo i polski przemysł rolny.

Po powrocie do kraju poinformujemy o rezultatach swego tu pobytu nasz rząd, naszych kolegów w parlamencie i nasze sfery gospodarcze.

Mamy przekonanie, że wszyscy nasi koledzy interesują się tem,

by kapitał angielski wziął udział w życiu finansowym i przemysłowym Polski. Widzimy duże

pole dla inwestycji w rozbudowę sieci kolejowych w Polsce,

która pod względem obszaru stanowi dzisiaj prawdziwe imperjum. Widzimy też duże pole do zaangażowania kapitału angielskiego

w rozbudowie dróg i mostów, w elektryfikacji kraju i wyzyskaniu jego bogactw naturalnych".

Na zapytanie,

jakie konjunktury gospodarcze zapowiadają się dla Polski,

zdaniami delegatów, w najbliższej przyszłości, przewodniczący wycieczki oświadczyli zgodnie:

Niewątpliwie bardzo dobre.

Jeżeli jednak chodzi o Anglię, to tyle pożądanego zbliżenia będzie wzrastać w stosunku prostym od zaufania, jakie pod względem utrwalonego bytu politycznego Polski musi zdobyć u sfer gospodarczych angielskich.

Jeżeli bowiem kupiec i przemysłowiec angielski chętnie wchodzi dzisiaj w stosunki z innymi krajami na kontynencie, to czynią to dlatego, że są przekonani o możliwości bytu politycznego tych państw, o wypłacalności ich i dotrzymania zobowiązań wogóle. Polska ma dziś prawo do korzystania z tych samych względów.

W tym wypadku będziemy pionierami ścisłego i bezpośredniego kontaktu między Anglią i Polską z pominięciem niekorzystnego pośrednictwa".

Na zapytanie, co przede wszystkim stanowi przedmiot zainteresowania w Polsce dla angielskich rynków przywozowych,

p. Hannon powiedział:

W pierwszym rzędzie stawiamy rolnictwo, dla produkcji którego widzimy u nas zbyt ogromny.

Pod tym względem rośnie szybko ko-

njunktura dla polskiego zboża i produktów przemysłu rolnego, tembardziej, jeżeli się zważy, że

rynek rosyjski jest dzisiaj prawie niedostępny, a Ameryka dostarcza zbyt mało.

#### Jak z rogu obfitości... Pożyczają—ale na jakich warunkach?

Z Warszawy donoszą:

Rokowania z bankierem amerykańskim p. Dillonem o wypłacenie reszty pożyczki amerykańskiej w sumie 15 milionów dolarów doprowadziły do pomyślnego wyniku.

Nadto wszczęte zostały rokowania o przyznanie Polsce krótkoterminowych kredytów amerykańskich. Rokowania te będzie prowadził dalej Bank gospodarstwa krajowego.

Zabiegi o kredyty na pewne gałęzie gospodarki krajowej, również przyniosły pewien sukces. Zapewniono nam wypłatę jednego miliona funtów szterlingów, jako zaliczki dla rolników na tegoroczne zbiory. Suma ta będzie wypłacona w dniach najbliższych.

Wreszcie Bank gospodarstwa krajowego uzyskał od koncernu banków szwajcarskich kredyt w wysokości 20 milionów franków szwajcarskich.

#### Przemysł dostanie 5 milj. dolarów.

Przeznaczenie dodatkowej pożyczki p. Dillona.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Jak się dowiadujemy krótkoterminowa pożyczka 5-milionowa, którą rząd za-

ciągnął u p. Dillona zostanie w pierwszym rządzie zużyta na potrzeby handlu i przemysłu.

#### Grad młóci zboże w Małopolsce.

Mszana Górna, 13 czerwca

W dniu wczorajszym spadł na Mszaną grad wielkości orzecha, który wymłócił wszystkie zasiewy.

Woda spływając z gór wymyła wszystko. Katastrofa zniszczyła kompletnie zasiewy. Najstarsi może nie pamiętają takiego kataklizmu.

Lwów, 13 czerwca.

W pobliżu Janowa spadł na bardzo znacznej przestrzeni wielki grad, który zniszczył zboża i jarzyny. W pobliżu miejscowości Nisko szalała również burza gradowa, od której ucierpiały gminy Zalesie i Jela. Burza zniszczyła na przestrzeni kilku kilometrów plony rolne. Na wet łąki uległy zupełnemu zniszczeniu. Drzewa zostały wyrwane wraz z korzeniami.

#### W angielskie ślady.

Parlamentarzyści francuscy i czescy zjeżdżają do Polski.

Dnia 25 b. m. oczekiwany jest przyjazd grupy parlamentarzystów francuskich w liczbie kilkunastu. Program jest opracowany. Przewodnictwo honorowe objął marszałek Rataj. Parlamentarzyści francuscy zabawią w Polsce do dnia 4 lipca.

Również pod koniec miesiąca, spodziewany jest przyjazd parlamentarzystów czeskich. Będą to posłowie przeważnie ze sfer rolniczych.

#### Co człek raz straci, tego nie odzyszcze.

Nadpłaty podatku majątkowego idą na rachunek innych podatków

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Z powodu skarg ze sfer poselskich, że niektóre urzędy skarbowe nie wydają, względnie nie zaliczają na inne podatki nadpłat podatku majątkowego od płatników, którzy dotychczasowymi wpłatami uiszcili kwotę przekraczającą 100 proc. podatku majątkowego, ministerstwo skarbu wydało izdom skarbowym zalecenie, aby urzędy skarbowe jaknajściślej stosowały się do wydanym w tym względzie zarządzeń, uważając za nadpłatę nadwyżkę ponad 100 proc. podatku należnego od płatników pierwszych czterech stopni na podstawie definitywnego oszacowania wartości ich majątku.

Wobec wyjaśnienia, iż zaliczenie nadpłat winno następować na inne podatki z urzędu, zwrot zaś w gotówce nadpłaty może być zarządzony tylko na prośbę płatnika i tylko w razie braku zażaleń w innych podatkach.

#### Co pada na Urbanowicza? Wybór Grabskiego i cień Narutowicza.

### Nareszcie znaleźli „fachowca“.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Wczoraj w godzinach popołudniowych rozszedła się w kołach politycznych pogłoska, iż na stanowisko ministra spraw wewnętrznych upatrzony jest p. Urbanowicz b. dyrektor departamentu bezpieczeństwa.

Premier Grabski odbył z nim nawet dłuższą konferencję.

Warto przypomnieć, że p. Urbanowicz, który stał na czele służby bezpieczeństwa publicznej, w znacznej mierze ponosi odpowiedzialność za zajścia grudniowe 1922 roku, które doprowadziły do zamordowania pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, ś. p. Gabryela Narutowicza. Sam pomysł wysunięcia tej kandydatury musi w najwyższym stopniu zaniepokoić opinię publiczną.

#### Zubow i Bałaszowa pojechali do Cziczeryna. Banach nie zna się na mobilizacji.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Ubiegłej nocy wystąpił do granicy sowieckiej urzędnik poselstwa sowieckiego w Warszawie Zubow i Bałaszowa, którzy zorganizowali bandę szpiegowską. Znajdują się oni pod silną eskortą policji. Eskocie towarzyszy również kilku urzędników administracyjnych.

Warszawa, 13 czerwca. W związku z wykrytą ostatnio aferą szpiegowską ukazały się w prasie nieścisłe informacje, dotyczące urzędnika ministerstwa kolei, p. Banach. Wobec tego ministerstwo kolei wyjaśnia, że zamieszany w aferę szpiegowską b. urzędnik ministerstwa kolei Banach nie był urzędnikiem wdziału wojskowego, lecz pracował w wdziale przemowym, który sprawami mobilizacyjnymi wogóle się nie zajmuje.

#### Polski numer „l'Europe nouvelle“.

Paryż, 13 czerwca.

Uzisiejszy numer tygodnika „L'Europe nouvelle“ poświęcony został całkowicie Polsce. Znajdują się w nim artykuły premiera Grabskiego, ministrów Skrzyńskiego, Sikorskiego, Janickiego i Sokala, marszałka Rataja, posłów Stanisława Kozickiego, Jana Dąbskiego, Thugutta, Niedziałkowskiego i Wierzbickiego, rady emigracyjnego przy ambasadzie polskiej Sokółowskiego, b. ministra Kiedronia, Anatola Mühlsteina.

O życiu intelektualnym i artystycznym Polski pisze Wł. Reymont, Antoni Ponikowski, Jan Lorentowicz i Francis de Mlondre. Ten ostatni w sekcji polskiej na międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej.

Numer ten uzupełniono tekstem układu politycznego francusko-polskiego oraz traktatu arbitrażowego polsko-czechosłowackiego. Ten niezmiernie interesujący numer omawiany jest żywo i bardzo życzliwie przez całą dzisiejszą prasę poranną.







# Brewerje ostatniej mody.

Mężczyźni ubierają się á la poule, a niewiasty au garçonne.



(1) Wraz z szerokimi sukniemi wracają do mody koronki. Wszystkieli... Zaczynając od gipiury, kończąc na cienkiej chantilly. Od dłuższego czasu nie widać było nigdzie sukien ozdobionych koronką. Za bardzo były kobiece! Nie jest modną kobieta, po której od pierwszego rzutu oka można poznać, że jest kobietą... Stąd wynika tęsknota mężczyzn, nie tyle może za kobietą, co za sylwetką kobiecą. Dlatego podobno mężczyźni, nie mogąc sobie poradzić z prądem mody, który każe kobietom ubierać się w spodnie tak wąskie, żeby było podobne do spodni, w zakłady — podobne do smokinga, w bućki na niskich obcasach —

podobne do butów męskich, w suknie — wprawdzie do niczego nie podobne — ale jednak nie podobne także i do sukni (z której strony spojrzeć — wszędzie jest jej tak mało...), otóż mężczyźni zdecydowali ratować dawną sylwetkę kobiecą. Nie mając innego sposobu postanowili sami ubierać się bardziej po kobiecemu.

„Dernier cri” mody męskiej w Anglii są spodnie tak szerokie i fałdzone, że krojem swym prawie się nie różnią od spodnic.

To na kobiety podziało i jak zwykle, — nie chcąc w niczem ustępować mężczyznom także i teraz postanowili

zakasować ich w kobiecości. Dlatego do mody wracają koronki...

Ujrzymy więc znowu zwiewne sylwetki kobiet otulone w miękkie zwoje koronek, które (kobiety i koronki) nie dopuszczają do tego, aby mężczyźni ubierali się w spodnice.

Przez noszenie spodnic, mężczyźni nie staną się kobietami, ale mogą nabrać za dużo kobiecych nałogów i wtedy doprawdy, trudnoby już było na świecie wytrzymać!

**CZYTAJCIE**  
**„EXPRESS WIECZORNY”**

nacji. Wolę umrzeć, niż zbroczyć z drogi cnoty...

— Dobrze odpowiedziałaś... — zauważyła Irena.

— Doskonale — dodała Mia. — A co on odrzekł?

— Powiedział, że to jest śmieszne, powinnam się nad tem zastanowić, gdyż chodzi tu o moją przyszłość a on chce mi pomóc. Powiedział, że mogę mu jutro dać odpowiedź... Odrzekłam, że nie przestąpię nigdy już grogu jego nie szkania i uciekłam ze łzami w oczach. Po drodze zastanawiałam się nad tem doprawdy, szkoda mi bardzo tak świetnej protekcji...

— Bezwzględnie! — rzekła Irena.

— Oczywiście! — dodała Mia.

— Przyszło mi więc na myśl, że jednak jest wyjście z tej sytuacji...

— Mianowicie? — zapytała Mia.

— Gdyby ktoś poszedł i objaśnił mi że to jest niemożliwe, czego on żąda ode mnie... Gdyby ktoś do niego przemówił dał mu do zrozumienia, że to nie wypada...

— Dobrze, ale kto ma pójść do niego? — zapytała Irena.

— Mia... Ona może zaimponować i umle przemawiać do serca... — odparła Ella niepewnym głosem. Mia zbladła.

— Ja mam pójść?

— Dlaczego nie? — rzekła Ella —

To nie jest zbyt wielka ofiara... Tyle jeszcze możesz zrobić dla siostry... Założę się, że powiesz tylko jedno słówko i otrzymam nominację.

Mia spojrzała na Irenę, jakgdyby czekała na protest z jej strony. Irena rzekła jednak:

— Jesteś taka dobra... Mia... Mnie już zabezpieczyłaś... Zrób to teraz dla Elli...



— A co będzie... jeśli... on dla mnie również nie chce zrobić tego... bezinteresownie? — zapytała Mia smutnie.

Obie siostry uśmiechnęły się i krzyknęły jednocześnie:

— Ależ, Mio!...

IV.  
Ella otrzymała nominację. W tym samym czasie jakiś nauczyciel, kolega Elli, zaczął przychodzić do ich mieszkania

i zakochał się w Irenie. Młodzieniec podobną się jej również tembardziej, że miłość nauczyciela rosła z dnia na dzień po przekonaniu się, że Irena ma w posagu 200 milionów koron.

Ella zaproponowała:

— Poproś pan moją siostrę, Mię, o jej rękę...

— Co?... Ja prosić?...

— Tak... Ona jest głową rodziny. Od

niej Irena otrzymuje 200 milionów koron.

Nauczyciel zbladł trochę.

— Ach, tak... Ale to jest dla mnie troszkę przykre. Pani wybacz, cenę bardzo pani siostrę, Mię... ale... jestem bardzo wrażliwy...

Ella spojrzała nań z góry.

— Głupstwo! Irena jest porządną pa-

## Z muzyki. Popis uczniów konserwatorium muzycznego p. Heleny Kijeńskiej.

Dnia 7 b. m. odbył się w sali Filharmoniji popis uczniów i uczenic szkoły muzycznej p. Heleny Kijeńskiej.

Z szeregu produkujących przeważali uczniowie z klas fortepianowych, prowadzonych przez profesorów Lewandowskiego, Dobkiewicza i Dąbrowskiego.

Z klasy prof. Lewandowskiego wysunęli się na pierwszy plan uczniowie Meisterman (warjacje Głazunowa) i Balsam (Preludjum Bach-Liszt i Fuga amol). Obydwaj — to już dziś prawie dojrzałe talenty.

Z uczniów prof. Dobkiewicza, których gra naogół wyróżnia się wielką solidnością opracowania, najdojrzalszym okazał się talent p. Bacewicza. Klasa prof. Dąbrowskiego reprezentowana była przez pp. Rothównę i Czyżna.

Z instrumentów smyczkowych zaprezentowała nam szkoła p. Kijeńskiej aż... jednego skrzypka. Uczeń ten (kurs średni, kl. prof. Dzierżanowskiego) jest zdolny, nawet utalentowany, lecz nieumiejętnie prowadzony. Nieodpowiedni był już sam wybór kompozycji (Ballada i Polonez Vieuxtemps'a), która przecież nie może i nie powinna ze względu na swą banalność reprezentować na popisie „konserwatorium” literatury skrzypcowej.

Z klasy śpiewu (prof. Adela Comte — Wilgocka) wyróżniła się p. Lifszcówna, posiadająca głos miły, o szerokiej skali i dobrze na przyszłość się zapowiadający.

Klasę teorii prof. Sikorskiego reprezentowali pp. Fabelińska, Bacewiczówna i Bacewicz, wszyscy bardzo uzdolnieni (warjacje na własne tematy).

Produkcie ich zadziwiała bogactwem pomysłów technicznych, raziły jednak ultra-modernizmem.

W końcu małe zastrzeżenie co do używanej przez szkołę p. Kijeńskiej nazwy. Konserwatorium muzyczne jest to bowiem szkoła wyższa, której plan szkolny obejmuje całokształt wiedzy muzycznej (a więc m. in. wszystkie instrumenty, klasę kameralną i t. d.) Tyle jeśli idzie o definicję. Zadaniem zaś konserwatorjów jest kształcenie, za możliwie małą opłatą, przy pomocy sił nauczycielskich odpowiednich i odpowiedzialnych, przyszłych pokoleń muzyków: kompozytorów, pedagogów, dyrygentów i instrumentalistów.

Niestety, szkoła p. Kijeńskiej ani nie odpowiada definicji konserwatorium, ani nie zdradza zbyt wielkich aspiracji w kierunku zadań konserwatorium, jako szkoły wyższej.

Czyż więc nie lepiej byłoby pozostać przy dawnej, skromniejszej nazwie „szkoły muzycznej”? Samą bowiem sugestją słowa „konserwatorium” niewiele się tu zdziało, a chyba na wprowadzeniu w błąd opinii nie powinno nikomu zależeć.

Zast.

nienką, pan też jest skromny — będziecie szczęśliwi.

Nauczyciel zastanowił się i doszedł do wniosku, że logika jest podstawą szczęścia. Włożył frak i poprosił o rękę Ireny.

Mia płakała ze szczęścia i wyraziła oczywiście zgodę. Zaręczeni byli szczęśliwi. Narzeczonemu otrzymywał codziennie cygaro, które palił baron. Ale był to człowiek bardzo wrażliwy.

— Nie lubię tego — rzekł do Ireny — i chętnie zwróciłbym siostrze jej podarunek...

— Głupstwo! — odparła Irena. — Oddać tyle pieniędzy!

— A jednak... Twoja siostra jest bardzo dobra... Ale przedewszystkiem cnota posiada dla mnie największą wartość...

— Tak, masz rację... rzekła Irena przekonująco.

— Gdy się pobierzemy...

— To co?...

— Nie gniewaj się na mnie, ale z siostrą swoją nie będziemy mieli nic wspólnego... Dobrze?...

— Wszystko mi jedno — zgodziła się Irena.

V.

Jak już powiedziałem na początku — było ich trzy. Dwie porządne, a trzecia — nie...

Tłumaczył B. F.

# Wiadomości bieżące.

CZERWIEC  
**14**  
NIEDZIELA

Dziś: Bazylego W.  
Jutro: Wita i Modesta

Wschód słońca o g. 3.17  
Zachód o g. 7.53  
Wsch. księżycy o g. 10.18  
Zachód o g. 6.12  
Długość dnia 15.38  
Przybyło dnia g. 9.20

### Vox populi.

W uniwersytecie Yale w St. Zjednoczonych rozdano między studentów kwestionariusz, który wywołał wielkie zainteresowanie i bardzo liczne odpowiedzi. Rezultaty tej ankiety są częściowo zdumiewające.

Oto kilka przykładów:

**Pytanie:** Dla której postaci historycznej żywi pan największy kult?

Na pytanie to nadeszły następujące odpowiedzi:

Napoleon uzyskał 181 głosów, Kleopatra — 7, Jonna d'Arc — 7, Sokrates — 5, Chrystus — 4, Mussolini — 3, Prezydent Wilson — 1.

**Pytanie:** Którego z żyjących uważa pan za najważniejszego polityczno-społecznego człowieka?

Odpowiedzi na to pytanie podzieliły się w następujący sposób:

Prezydent Coolidge — 52, generał Dawes — 32, książę Walji — 24, J. Pierpont Morgan — 15, Mussolini — 3, Einstein — 3, Bernard Shaw — 3.

**Pytanie:** Jaki przedmiot należałoby wprowadzić jeszcze, według pańskiego zdania, do planu studjów?

Z pośród odpowiadających na to pytanie wypowiedzieli się za:

Retoryką — 24, Naukami handlowymi — 8, Dyplomacją (sic!) — 7, Dramatem (sic!) — 4.

Oto są budujące rezultaty wyższych studjów!

### WYJAŚNIENIE.

We wczorajszym numerze „Republiki” do sprawozdania sądowego nadesłanego przez Polską Agencję Prasową, wkrađła się przykra pomyłka.

Wymieniono tam przez przeoczenie firmę Tow. Akc. K. T. Buhle, podczas gdy chodziło o firmę „Gustaw Buhle”, jak zresztą wskazuje podany adres: Aleksandrowska 41.

### OSOBISTE.

Z dniem dzisiejszym rozpoczął szesnastodniowy urlop wypoczynkowy inspektor i komendant policji państwa województwa łódzkiego, p. Zygmunt Wróblewski.

Zastępować go będzie w czynnościach komendant policji państwowej m. Łodzi podinspektor Roszkowski. (b)

### SZLACHETNA IMPREZA.

Nauczycielstwo szkół powszechnych w zrozumieniu doniosłości akcji, jaką podjął komitet kolonji letnich, wysyłając w roku bieżącym 2000 dzieci wzięć udział czynny w mieście, przypinając każdemu znaczek na kolonje.

Komitet ma nadzieję, że Łódź, która tyle razy dawała dowody wielkiej ofiarności na cele społeczne i tym razem znaczny, jak drogie są dla niej zdrowie i przyszłość każdego dziecka łódzkiego.

A więc nikt bez znaczał!

# Wchodzimy w stosunki z Rosją!

Od jutra można do Bolszewji wysłać paczki i listy wartościowe.

### Łodzianin musi z paczką jechać do Warszawy.

Jak nam komunikuje dyrekcja poczty miejskiej, z dniem jutrzejszym wprowadzony zostanie wzajemny obrót paczkowo między Polską, a Związkiem Socjalistycznym Republiki Rad, przy czym narazie dopuszczone są zwykle paczki wagi od 1 do 10 kg.

Paczki wysłane do Rosji sowieckiej dzielą się na paczki przeznaczone do miejscowości, znajdujących się w europejskiej części ZSRR i na paczki przeznaczone do miejscowości, znajdujących się w części azjatyckiej.

Oplaty za paczki do części europejskiej wynoszą — do 1 kg — 2 fr. 35 cent, ponad 1 do 5 kg. — 2 fr. 75 cent, a od 5 do 10 kg. — 4 fr. 75 cent. Oplaty za paczki do części azjatyckiej wynoszą do 1 kg. 4 fr. 10 cent, ponad 1 do 5 kg. 4 fr. 50 cent, a od 5 do 10 kg. — 6 fr. 90 cent.

Z powyższych należności polskie urzędy przekazują ZSRR, od każdej paczki pewną sumę pieniędzy wynoszącą blisko 50 proc. ceny przesyłki, zaś urzędy w Rosji sowieckiej przekazują również Polsce pewne kwoty, jednak o wiele mniejsze.

Urządami wymiany dla obrotu paczek z Rosją są ze strony polskiej — urzędy pocztowe Warszawa 1, i Wilno 2

z zaś ze strony Rosji — urząd pocztowy w Mińsku.

Do każdej paczki wymagane są trzy deklaracje celne, które nadawca ma wypisać w języku francuskim, lub w języku kraju nadania z przykładem na język kraju przeznaczenia. Nadawca paczki może przy jej nadaniu zaznaczyć na adresie i na opakowaniu jak należy z nią postępować w razie jej niedoręczalności, a mianowicie, czy niezwłocznie zwrócić nadawcy, czy wydać innemu adresatowi lub też pozostawić do dyspozycji krajowi przeznaczenia.

O ile przy nadaniu paczki nadawca nie zamieści zastrzeżenia, paczki przechowywane będą w Polsce miesiąc, a w Rosji 2 miesiące i następnie zwrócone zostaną nadawcy bez specjalnego uprzedniego zawiadomienia. Odszkodowanie za paczki zwykle nie może w żadnym wypadku przekraczać 1 fr. złotego za każdy kg. wagi paczki.

### Maksimum wartości listu wynosi 1000 zł.

Od jutra zaprowadzony jest wzajemny obrót listów wartościowych między Polską a Związkiem Socjalistycznym Republiki Rad, przy czym najwyższa kwota podanej wartości nie może narazie przekraczać 1000 fr. złotych, względnie ekwiwalentu w złotych polskich.

Na wysłanie pocztą do Rosji polskich

i obcych biletów bankowych, oraz papierów wartościowych (walory z wyjątkiem dawnych marek niemieckich i rubli sowieckich, koniecznym jest zezwolenie komisarza dewizowego bez względu na wysokość kwoty.

List musi być nadany w stanie otwartym i do każdego listu z podaną wartością ma być włożony sporządzony i podpisany przez nadawcę wykaz wysłanych bankotów, lub papierów wartościowych z podaniem wartości tychże oddzielnie, oraz wartości ogólnej we frankach złotych, lub w monecie kraju nadania.

Wykaz taki musi być sporządzony bez poprawek, lub skreśleń, zarówno w języku nadania, jak i języku francuskim w 3 jednobrzmiących egzemplarzach.

Obaj egzemplarze wykazu zaświadcza urzędnik pocztowy, przyjmujący list umieszczając odpis datownika, przy czym jeden egzemplarz wykazu składa się do listu, zaś drugi egzemplarz zwraca się nadawcy.

Do listu z podaną wartością, jest następująca:

- 1) Oplata od wagi listu i należność za polecenie według obowiązującej caryfy pocztowej, obowiązującej dla zagranicy.
- 2) Należność asekuracyjna w kwocie 50 centimów od każdych 300 franków lub części tej kwoty podanych wartości listu.

## Kłopoty finansowe Kasy Chorych.

Spadek liczby ubezpieczonych idzie w parze... z żądaniami podwyżkowymi pracowników.

Ubyło 30 tysięcy członków.

Ostatnio opracowana statystyka kasy chorych wykazuje stałe zmniejszanie się liczby ubezpieczonych w tej instytucji. Gdy dnia 1 stycznia 1924 r. kasa chorych liczyła członków 172,769 w tem mężczyzn 99,642, kobiet 70,397 i młodocianych 2,730, to dnia 31 grudnia tegoż roku ilość członków wynosiła 143,503, w tem mężczyzn 84,133, kobiet 57,472 i młodocianych 1,898, czyli przeciętnie miesięcznie było członków 156,867, a ilość członków rodzin wynosiła 1 stycznia r. ub. 190,046, zaś 31 grudnia r. ub. 157,853.

Zasiłków chorobowych wypłacono w tym czasie za 33,538 dni 926,988 zł., położonych 276,274 zł.

W całym ubiegłym roku zgłosiło się chorych poraz pierwszy 508,268, ilość porad powtórnych 1,389,254, ilość porad dentystycznych poraz pierwszy 60,338, a poraz drugi 256,374.

### Farmaceuci domagają się podwyżki.

W myśl uchwały obu związków farmaceutów kasy chorych, udała się delegacja do zarządu kasy chorych, w celu interwencji, aby płace farmaceutów nie zostały obniżone przy zastosowaniu ich plac do poborów urzędników państwowych, w myśl rozporządzenia prezydenta Rzeczpospolitej.

Delegacja wskazała, że farmaceuci to element odpowiedzialny za swe czynności, który musi posiadać fachowe wiadomości, wobec czego nie można ich

ilość wyjazdów do chorych 184,624, ilość chorych z wadkami przy pracy 4,935, za niezdolnych do pracy uznano 41,163, zmarło 3,704.

Ogólna ilość udzielonych porad w roku ubiegłym wynosiła 2,214,232, porad w domu chorego udzielono 184,625, przy czem najwięcej leczono chorych na choroby wewnętrzne, następnie podług ilości idą choroby zębów i jamy ustnej (60,336), następnie idą choroby chor. urologiczne, oczne, ginekologiczne, gardła, i uszu, przy czem przeciętny czas trwania choroby, za które wypłacono zasiłki wynosił 27,8 dni.

W szpitalach znajdowało się chorych w miejskich 4,100, w prywatnych 4,100 w zakładach położniczych 1,360, razem leczono się w szpitalach 10,814, zaś przeciętnie na jednego chorego przypada 22,42 dni. (b)



**Chory:** Panie doktorze, napłtem się trucizny, zamiast lekarstwa! co zrobić?

**Doktor:** Testament.

### Trzeba płacić

trzecią ratę podatku majątkowego.

Prawie wszyscy płatnicy podatku majątkowego otrzymali już z urzędów skarbowych nakazy płatnicze z tytułu 3 raty tego podatku.

Od wymierzonego w ten sposób podatku żadnego odwołania niema.

Petenci mogą się jedynie starać o rozłożenie tej sumy na raty, a rekurować mogą tylko w wypadku pewnego skonstatowania omyłki ze strony władz skarbowych. (b)

**100 tys. zł. wyasygnował rząd**

na budowę szkół miejskich.

Kuratorjum okręgu szkolnego zawiadomiło magistrat, że ministerstwo W. R. i O. P. przyznało magistratowi m. Łodzi zł. 100,000 tytułem zasiłku na budowę 7-klasowych publicznych szkół powszechnych przy ul. Drewnowskiej, Nowo-Targowej, Podmiejskiej i na Nowem Rokicju.

**O 7 tys. głów wzrośnie w przyszłym roku armia szkolna.**

W związku z objęciem przymusem szkolnym rocznika 1918, ilość dzieci w roku szkolnym 1925/26 wzrośnie o 7 tys. Wobec tego, że zwiększy się ilość klas (50 dzieci w klasie), władze szkolne przyjmować będą nowych nauczycieli, posiadających odpowiednie kwalifikacje. (b)

## Posiedzenie Rady miejskiej

odbędzie się w czwartek.

W czwartek, dnia 18 bm., o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie konwentu senjorów, na którym omawiana będzie sprawa wyboru komitetu budowy pomnika Tadeusza Kościuszki.

18 (III sesji) posiedzenie plenarne rady miejskiej odbędzie się również w czwartek, 18 bm. o godz. 7 i pół wiecz. punktualnie, w sali posiedzeń rady miejskiej przy Pomorskiej 15.

## Kupon kinematograficzny „Republiki“

z dnia 14-go czerwca 1925 roku.

Okaziciel niniejszego kuponu uprawniony jest do nabycia biletu ulgowego w cenie 1 złotego w teatrach

„LUNA” i „CZARY”

na wszystkie miejsca (z wyjątkiem łóż) i na wszystkie seanse do ostatniego włącznie

Kupon niniejszy ważny jest w dn. 14 czerwca.

**Dr. ARPAD OSZLANYI**  
LEKARZ KAPIELOWY

ordynuje w Marienbadzie dom „Hannover” gdzie mieści się konsul polski. Mówi po polsku.

# REDUTA UJ, TA SWINIA MORIN

podług Gui de Maupassanta  
w roli głównej M. RIMSKI

Ceny miejsc:  
III—zł. 1, II—zł. 1.50, I—zł. 2.—

Nad program **HAROLD LLOYD** w farsie **NIEDOSZŁY SAMOBÓJCA**



## TEATR MIEJSKI

Dziś wieczorem kapitalna komedia hiszpańska A. Cana „Wilkołak”. W rolach głównych pp. Starska, Wołoszynowska, Nowakowski, Dobrowolski, Wronski i Fabisiak. — Jutro i we wtorek „Wilkołak”.

W czwartek premiera niezwykle ciekawej i pięknej tragedji Emila Zegadłowicza „Lampka oliwna”. Prześlizcznym pisana wierszem, pełna grozy i napięcia, sztuka ta jest jednym z najciekawszych utworów społecznej polskiej literatury dramatycznej. Reżyseruje p. Nowakowski.

## TEATR LETNI w PARKU STASZICA.

Dziś i jutro, pocenach zniżonych, doskonale gnodlibet „Halo-park”. Program tworzą: szkic satyryczny Rajwida „Gabinet ministrów” z pp. Łapińską, Krotkiem i Mrozińskim; „Mordownia” szkic Rajwida urozmaicony śpiewami i tańcami z pp. Jarkowską, Jakubińską, Jerzmanowską, Mrozińskim, Magnuszewskim, Krotkiem, Tatkiewiczem i Żeromskim, oraz parodia J. Jabłońskiego „Przedstawienie amatorskie” z pp. Rozwadowską, Święcimską, Szubertem i Zniczem.

## LETNI TEATR POPULARNY

w ogrodzie „Scala”, Cegielniana 16.

Dziś w niedzielę 14 b. m. o godz. 9-ej wiecz. wesoly wodewil ze śpiewami „Nitouche” w wykonaniu najlepszych sił zespołu z p. B. Bronowska, i p. S. Wołoskim w rolach głównych. Przemily ten wodewil pozostaje na afiszu jeszcze tylko parę dni, poczem ustąpi miejsca aktualnemu wodewilowi, którego tytuł pozostaje na razie jeszcze w tajemnicy.

## IX SYMFONJA BEETHOVENA

Potężne to dzieło Beethovena figurowało rok-rocznie w programach łódzkiej orkiestry filharmonicznej. Jedynie w ubiegłym sezonie zimowym wskutek trudnych warunków nie było wykonywana.

Dyr. Teodor Ryder wraz z tow. śp. „Hazomir” podjął inicjatywę celem wykonania tej symfonji na następnym koncercie symfonicznym, który się odbędzie w czwartek 18 czerwca.

Udział w wykonaniu tego wielkiego dzieła symfonicznego biorą:

Soliści, wzmocnione chóry T-wa „Hazomir” przygotowane przez prof. Faiwyszysa oraz orkiestra symfoniczna w znacznie zwiększonym komplecie. Całym tym aparatem kierować będzie dyr. Teodor Ryder.

## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Dyrekcja miejskiej galerji sztuki, prócz dorocznego rozlosowywania premij w postaci cennych dzieł sztuki wśród posiadaczy rocznych kart wejścia, postanowiła z dniem dzisiejszym dać cenne premje artystyczne również wykupującym codziennie normalne bilety wejścia.

Od dnia dzisiejszego każdy kupujący normalny bilet wejścia za zł. 1 30 gr. weźmie udział w rozlosowaniu obrazu art. mal. Bończy-Rutkowskiego „Wilki” wartości 500 zł., wymiaru 1.20 x 70 cm. Obraz rozlosowany będzie przez samych posiadaczy biletów wejścia od nr. 1—750 w dniu 10 lipca r. b.

Dyrektor miejskiej galerji sztuki, p. M. Dienstl-Dąbrowa, zaproszony do komitetu obywatelskiego uczczenia jubileuszu pracy Jacka Malczewskiego, wyjechał dziś do Krakowa, w celu wzięcia udziału w uroczystościach na cześć mistrza malarstwa polskiego.

## ZABAWA W JULJANOWIE.

Dziś odbędzie się w parku w Julianowie wielka zabawa urządzona przez związek pracowników bankowych.

Program zabawy będzie nader urozmaicony.

Wczoraj zmarł nasz najukochańszy syn i brat

B. P.

## Adaś Szyflingier

maturzysta Wyższej Szkoły Realnej, przeżywszy lat 17.

Pogrzeb odbędzie się dziś, 14 bm. o godz. 2-iej po południu z domu żałoby przy ul. Aleja 1 Maja 25 o czym zawiadamiają pograżeni w nieutulonym żalu

RODZICE.

## Urzednicy, zamknięci w kraju, otrzymują ulgi w rodzimych zdrojowiskach.

Tutejsze związki nauczycielskie i stowarzyszenie urzędników państwowych otrzymały zawiadomienia, że urzędnicy państwowi i nauczyciele którzy są członkami stowarzyszenia złotego krzyża korzystają za okazaniem legitymacji członkowskiej ważnej na rok bieżący z następujących ulg i ułatwień w zdrojowiskach kąpielowej i zakładach leczniczych:

1) w zakładzie własnym złotego krzyża dla piersiowochorych urzędników państwowych i ich rodzin w Supraślu koło Białegostoku;

2) w zakładzie inhalacyjno-solankowo-kąpielowym w Delatynie, 30 proc. zniżka za kąpiele solankowe i inhalacje w całym sezonie kąpielowym;

3) w zakładzie kąpielowym w Iwoniu 25 procent zniżki kąpiele i 50 proc. zniżki cen mieszkań;

4) w zakładzie kąpielowym Jastrzębie;

5) w zakładzie kąpielowym w Lubiniu - Wielkim;

6) w zakładzie leczniczym Nałęczów;

7) w zakładzie kąpielowym Nemirów: koszt 28 dniowego pobytu wynoszą 170 zł. w drugiej klasie.

Zarząd pensjonatu Warszawianka i Roma w Niemirowie przyznaje członkom stowarzyszenia złotego krzyża i ich rodzinom w czasie od 30 czerwca do 25 sierpnia całodzienne utrzymanie z usługą za 4 zł. dziennie od osoby;

8) w zakładzie kąpielowym Rabka: 50 proc. zniżki kąpiele i innych zabiegów leczniczych we wszystkich trzech sezonach;

9) w zakładzie kąpielowym (siarczano-słone) Solec (w ziemi kieleckiej);

10) w zakładzie kąpielowym Swosowice 30 procent zniżki od każdorazowej ceny kąpiele, oraz 50 proc. zniżki od taksy porady lekarskiej;

11) w zakładzie kąpielowym Truskawiec 25 proc. zniżki na wszelkie zabiegi lecznicze;

12) w Zakopanem uwolnieni są od opłaty taksy klimatycznej urzędnicy od 5-go stopnia służbowego;

13) w zakładzie kąpielowym Żegiestów - Zdrój, ulgi kąpielowe 50 procent, w państwowych zakładach kąpielowych w Busku, Ciechocinku i Krynicy objęte są całokształtem organizacji państwowej pomocy lekarskiej dla urzędników.

Takę kuracyjną w tych zakładach opłacają urzędnicy państwowi, nauczyciele i ich rodziny w wysokości 35 proc. ceny obowiązującej. Bezpłatne kąpiele solankowe, kąpiele z kwasem węglowym i borowinowe w państwowym zakładzie kąpielowym w Ciechocinku mogą być udzielane w małej ilości przez urząd wojewódzki osobom szczególnie godnym uwzględnienia.

Na skutek interwencji stowarzyszenia złotego krzyża izba lekarska we Lwowie, w Krakowie i w Łodzi zwróciła się do lekarzy o udzielanie członkom stowarzyszenia 50 proc. zniżek honorarjów lekarskich.

## OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza, że przy stacji Łódź Fabr. są do wydzierżawienia od dn. 1 lipca r. b. na przeciąg jednego roku, względnie na termin dłuższy następujące przy torach kolejowych położone tak zwane węglowe place, a mianowicie:

Plac № 1	powierzchni	1534 metr. kw.
" " 2	"	1993,4 " "
" " 3-b	"	671,37 " "
" " 4	"	1 30,8 " "
" " 5-a	"	654,9 " "
" " 5-b	"	626,4 " "
" " 6-c	"	811 " "
" " 6-d	"	1057 " "
" " 7-a	"	1257,7 " "
" " 7-b	"	1081,5 " "

Reflektanci na dzierżawę poszczególnych placów winni składać lub nadsyłać opłacone stemplem skarbowym za dwa złote oferty, w zapieczętowanych kopertach do Wydziału Eksploatacyjnego Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie, Al. Jerzolimskie № 42 (2-gie piętro, pokój Nr. 2) do godz. 12-iej w południe dnia 20 czerwca 1925 r. ze wskazaniem wysokości proponowanej tenuty dzierżawnej za jeden metr. kw. miesięcznie i rodzaju sprowadzonych i wysyłanych koleją towarów, na skład których plac będzie użyty. Na kopercie należy napisać: (oferta na dzierżawę placu Nr. .... przy stacji Łódź Fabr.)

UWAGA: Obowiązująca taksa na dzierżawę placów wynosi 12 gr. za 1 metr kw. miesięcznie.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawy bez względu na wysokość zaofiarowanej tenuty dzierżawnej.

Blizszych szczegółów zasięgnąć można w Wydziale Eksploatacyjnym pod wskazanym wyżej adresem oraz u Zawiadowcy st. Łódź Fabr. 6084

## Casino.

### Swiat pokus z Marją Prevost.

Wyświetlany obecnie film p. t. „Swiat pokus” (Dzieci rozkoszy) należy do tych dramatów kinematograficznych, gdzie przedewszystkiem chodzi o treść i grę.

Treść jest wzruszającą, i co najważniejsze — fascynującą. Jeśli chodzi o grę to nazwisko uroczej Marie Prevost starczy za wszystkie superlatywy.

Program uzupełnia świeży tygodnik mód paryskich w naturalnych kolorach Muzyka pod dyr. Kantora bez zarzutu

### Posiedzenie komisji dla ustalenia wieku popisowych żydów.

Dnia 10 b. m. o godz. 11 przed południem, odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Cynarskiego, posiedzenie komisji dla ustalania wieku popisowych żydów, nieposiadających formalnych metryk urodzenia. Obecni byli członkowie komisji: p. dr. Mittelstaedt—inspektor szpitali miejskich i p. A. Rzewski — naczelnik urzędu stanu cywilnego.

Rozpatrzono i załatwiono 18 spraw. Odrzucono prośby tych petentów, których zewnętrzny wygląd nie odpowiadał zgłoszonym przez nich dokumentom.

### Anonim przyczyną fałszywego oskarżenia.

Przed sądem wojskowym stanął Chil Wajnberger, oskarżony o samowolne wydalenie się z oddziału.

Okazało się, że oskarżenie wytoczone zostało na podstawie anonimu wysłanego przez jednego z nauczycieli, którego z powodu braku kwalifikacji wydalono, a którego miejsce zajął Wajnberger.

Po przeprowadzeniu rozprawy, sąd stwierdził fałszywość oskarżenia i Wajnbergera uniewinnił. (b)

### TEGOROCZNI MATURZYŚCI.

W gimnazjum T-wa szerzenia oświaty wśród żydów otrzymali w tym roku matury:

Alter Izaak, Berman Izaak, Bernbaum Chananja, Chmielnicki Szymon, Chwat Salomon, Czarny Abram, Ting Abram, Frenkiel Chaim, Kenigsberg Mojżesz, Kisij Jakób, Gusternik Markus, Nisenhau Michał, Nisenhau Oskar, Oppenheim Hillel, Rozenberg Chaim, Sandzer Leon, Spira Adam, Szochet Jakób, Szpundar Mojżesz, Wajs Szmaja, Winnikon Aleksander.



— Cze, tuś taka poirytowana, oóreczko?

— Bo czytałam przed chwilą listę udekorowanych orderami.

— No i co?

— I spotkałam tam całą masę znajomych.

## Czy dzisiaj rolnik uprawiałby swe pole sochą?

Postęp czasu wymaga od każdego z nas wzięcia coraz większego udziału w pracy całego świata, lecz nauka stwarza nowe narzędzia, aby ułatwić nam tę pracę. Cały świat cywilizowany wie, że



dał rolnikowi najpraktyczniejsze narzędzie rolnicze, a mianowicie powszechnie znaną ciągowkę



# Fordson

która wszystkim pracującym na roli umożliwia wykonanie daleko więcej pracy, szybciej i taniej.

Żądajcie zademonstrowania Fordsona od jednego z poniższych uprawnionych przedstawicieli.

### PRZEDSTAWICIELE NA POLSKĘ I W. m. GDAŃSK:

<b>LÓDŹ</b> „Elibor” Sp. Akc. Handl. Przemysł. Ł. J. Borkowski	<b>LÓDŹ</b> Spółka dla Sprzedaży Samochodów	<b>WARSZAWA</b> „Elibor” Sp. Akc. Handl. Przemysł. Ł. J. Borkowski
<b>POZNAŃ</b> „Elibor” Sp. Akc. Handl. Przemysł. Ł. J. Borkowski	<b>POZNAŃ</b> J. Zagórski & A. Tatarski	<b>KATOWICE</b> „Elibor” Sp. Akc. Handl. Przemysł. Ł. J. Borkowski
<b>KATOWICE</b> Dr. Eryk Sydow	<b>LWÓW</b> „Eshape” Sp. Handl. Przemysł. Z. O. P.	<b>KRAKÓW</b> Ludwik Hubicki
<b>LUBLIN</b> Lubelski Syndykat Rolniczy Sp. Akc.	<b>KUTNO</b> W. Niklewicz H. Karczewski i S-ka	<b>BYDGOSZCZ</b> Wytwórnia motorów jezdnych „Stadler”
<b>OSTRÓW</b> (Wielkop.) Kielman i Wentzel	<b>WILNO</b> W. Malinowski Dom Przem.-Handl. Sp. z O.O.	<b>SOSNOWIEC</b> Tow. Przem.-Handl. „Oskard” Sp. z Ogr. Odp.
<b>KALISZ</b> H. Skassa i Z. Zarnecki	<b>PRZEMYŚL</b> „Cyklop” Fabryka maszyn odlewania żelaza i handel maszyn Sp. z ogr. odp.	<b>STRYJ</b> Bracia Horodyscy Warsztaty Maszynowe
<b>WŁOCŁAWEK</b> Józef Skrobecki	<b>GDAŃSK</b> „Elibor” Sp. Akc. Handl. Przemysł. Ł. J. Borkowski	<b>GDAŃSK</b> von Alvensleben & Thiel G. m. b. H.
		<b>NYTCH</b> J. Klein

### 28 b. m. ROZPOCZYNAJĄ SIĘ WAKACJE w SZKOŁACH POWSZECHN.

Inspektorat szkolny poparł wniosek rady szkolnej w sprawie zakończenia roku szkolnego w szkołach powszechnych już w dniu 22 b. m. Jednakże kuratorium nie zgodziło się na to i rok szkolny w szkołach powszechnych kończy się w dniu 28 b. m. (b)



**Stręczyciel:** Jeżeli panu nie podoba się ta pani, to proponuję panu dwie siostry S. Młodsza jest bardziej piękna i ma posagu 20.000 zł. Starsza ma 40.000 złotych, ale jest garbata.

**Kawaler:** A czy nie masz pan jeszcze jednej panny S. z dwoma garbami?

## Pieszko chodzić będziemy do Rudy i Adelmówka.

### Wobec przedłużania się zatargu pracownicy grożą bezwzględny strejk.

Jak już donosiliśmy, w swoim czasie pracownicy kolejek dojazdowych odroczyli proklamowanie strejku z powodu niezłatwienia sprawy kasy emerytalnej na 1 miesiąc, w ciągu którego to czasu rząd miał opracować nowy projekt kasy w myśl żądań pracowników. Jednakże termin wyznaczony przez ministerstwo minął, a projektu nowego pracownicy nie otrzymali.

Wobec powyższego udała się delega-

cja zarządu związku pracowników kolejek dojazdowych do dyrekcji i oświadczyła, że pracownicy dłużej czekać nie będą, gdyż spraw jest zbyt paląca.

W końcu delegacja oświadczyła, że o ile w najbliższych dniach sprawa ta nie zostanie załatwiona, odbędzie się walne zebranie pracowników, na którym prawdopodobnie uchwalony zostanie bezwzględny strejk. (b)

### KSIAŻKA — PRZYJACIEL

Tak nazwać można książki wydawane przez „Bibliotekę Domu Polskiego”. Przyjaciel to niezawodny. W chwilach smutku i radości, w chwilach odpoczynku — zawsze druh to wierny — książka. Smutne jest życie bez przyjaciela, smutne jest życie bez książki.

Łatwy to jednak do zdobycia przyjaciel. Wszak tylko 3 zł. 60 gr. kwartalnie (9 książek) kosztuje, rocznie 14 złotych. A każdy prenumeratorem roczny ładna, w zakopiańskim stylu utrzymana, szafka darmo otrzyma.

Książka—Przyjaciel, książka „Biblioteki Domu Polskiego”, znaleźć się musi w każdym domu.

### III MIĘDZYNARODOWY KONGRES MIAST W PARYŻU.

W dniach 28. 9. — 4. 10. rb. odbędzie się w Paryżu 3-ci międzynarodowy kongres miast, o następującym programie obrad:

1) Sparzowanie z działalności międzynarodowego związku miast i gmin; 2) sprawozdania z działalności poszczególnych związków; 3) ustrój miejski; 4) polityka gruntowa miast i jej wpływ na zagadnienia mieszkaniowe; 5) wielkie skupienia miejskie.

Łódź, należąca do międzynarodowego związku miast weźmie narówni z innymi miastami polskimi udział w kongresie.

Zarząd miejski reprezentowany będzie przez delegację, złożoną z 5 osób.

### J. Driller.

## Jak wynaleziono piwo leżak?

Było to za czasów Wallenstelnia w Niemczech, w czasie wojny trzydziestoletniej. W Lichtenfels, miejscowości w Bawarii, mieszkał wówczas pewien szewc, który miał u siebie terminatora. Temu rozkazał pewnego poranka, aby przyniósł mu flaszkę piwa bamberskiego, które było wówczas tak znane, jak obecnie piwo okocimskie. Chłopak zrozumiał jednak rzecz mylnie, udał się do domu o głodzie do Bambergu po flaszkę piwa, nie mogąc wyjść ze zdumienia, dlaczego majster posłał go tak daleko po piwo. Dopiero koło wieczora wraca chłopak z piwem do domu. Po drodze spotkał pewnego chłopca szewskiego, który natrząsał się z niego do rozpuku z powodu jego głupoty i opowiadał mu, że majster jest oburzony, że tak długo nie wrócił. Chłopak przeraził się. W zawodzie szewskim i tak nie znajdował upodobania od samego początku a teraz jeszcze obawa przed burą! Tego było już za wiele. Szybko się zdecydował, zatkał flaszkę w wygrzebany rekoma dół pod drzewem, poczem zagrzebał ją w ziemi i zbiegł w szeroki świat.

Dla awanturzystów kawalerów był to właściwy czas. Już z samego rana spotkał chłopak grubego rycerza, który chętnie przystąpił do siebie dzarckiego chłopca. W kilka dni później należał on już do armji Friedländera. Tam okazał bowiem więcej skłonności do szabelki, aniżeli do konia i więcej od wagi do bijatyki niż rozum do przynoszenia piwa. Po niejakiem czasie stanął już jako oficer na czele chorągiewki i pewnego dnia wkroczył do tej samej bramy w Lichtenfels, skąd ongiś wybrał się po piwo. Drzewo pod którym ukrył flaszkę kwitło jeszcze na tem samym miejscu. — Powodzenie jednak nie uczyniło chłopca dumnym, gdyż pierwszą jego myślą było odwiedzić dawnego chlebobawcę, lecz przedtem odgrzebał flaszkę, która była całkiem dobrze utrzymana i z tem powędrował do domu swego byłego majstra. Szewc był zaskoczony wejściem młodego oficera, który podał mu flaszkę piwa ze słowami: „Oto mistrzu jest piwo, które musiałem wam przynieść z Bambergu; trwało wprawdzie trochę długo, lecz pewnie będzie jeszcze dobre”.

Szewc otworzył szeroko usta, aż oficer zapytał go, czy nie poznaje swego zbiegłego ucznia. Następnie opowiedział mu jak się to stało. Szewcowi nie mogło się pomyśleć w głowie: otworzono flaszkę raczej dla żartu. — Lecz takiego napoju jeszcze jego język nie zakosztował. Zaraz zwołano grupę sąsiadów, aby oglądać ten cud, kilkuletnie piwo. Wnet rozeszła się wiadomość o tem po całym mieście. Piwowar sam się stawił na miejsce, aby zdać napój i od tego dnia wykopano w Lichtenfels pierwszą piwnicę, aby w niej przetrzymywać piwo, t. zw. leżak (Lagerbier).

Obecnie najlepsze piwo według tego systemu produkuje Browar Jana Barona Götz-Okocimskiego w Okocimie. Piwo eksportowe okocimskie zyskało szeroką sławę i jest bezkonkurencyjne w świecie. W tych dniach została też otwarta w Łodzi Reprezentacja tego browaru.

## P. Daszkiewicz może wrócić do Łodzi.

### Sąd handlowy wydał jej list glejtowy.

5 czerwca roku bieżącego ogłosił sąd handlowy upadłość firmie „J. Daszkiewicz” i nakazał osadzić właścicielkę firmy panią Daszkiewicz w areszcie dla dłużników.

Na ostatniej sesji rozpatrywał sąd handlowy podanie zgłoszone przez pełnomocnika upadłej w przedmiocie wydania jej listu glejtowego. Kurator masy upadłości oświadczył iż właścicielka firmy upadłej pani Daszkiewicz nie prowadziła właściwie weale interesów firmy, czynił to natomiast jej brat który też głównie podpisywał per procura weksle upadłej firmy.

Sędzia komisarz zgadza się również na wydanie listu glejtowego Daszkiewiczowej.

Sąd po zarządzie postanowił wydać p. Daszkiewicz list glejtowy i zwolnić ją z aresztu dla dłużników.



# Chiny dla chińczyków.

Powstanie ma wybitnie narodowy charakter.

**OSTRE ULTIMATUM.**

Agencja Wschodnia

Londyn, 13 czerwca.

Chińska izba handlowa w Shanghai postanowiła następujące warunki, pod jakimi przywrócone zostaną normalne stosunki w Shanghaiu.

Warunkiem pierwszym jest zniesienie stanu oblężenia, drugim — wycofanie oddziałów cudzoziemskich marynarzy, stacjonujących obecnie w mieście, trzecim — uwolnienie więźniów, aresztowanych w związku z zajściami z dni ostatnich, czwartym — ukaranie połączonych, strzelających do robotników w czasie manifestacji, piątym — odszkodowanie za zabitych i rannych, szóstym — oficjalne przeproszenie Chin ze strony Anglii i Japonii, siódmym — zatrudnienie robotników chińskich przy budowie linii kolejowych, ósmym — zniesienie sądownictwa cudzoziemskiego w Chinach i, wreszcie, dziewiątym — dopuszczenie przedstawicieli Chin do udziału w radzie konsylnel.

**KANTON ZBOMBARDOWANY.**

Nowy Jork, 13 czerwca

Ostatnie doniesienia przynoszą tutaj wiadomość, że wojska rządowe rozpoczęły w dniu wczorajszym bombardowanie Kantonu ze wszystkich stron.

W ciągu nocy miasto zostało opalone. Posiłki nadchodzą na pomoc w postaci oddziałów ochotniczych rosyjskich i oddziałów generała Tan-Jen-Jay, spóźniły się.

**BOLSZEWICY POPIERAJĄ POWSTANIE CHIŃSKIE.**

Agencja Wschodnia.

Ryga, 13 czerwca.

Jak donoszą z Moskwy, odbyły się tam liczne wiece, na których protestowano przeciwko interwencji kapitałów zagranicznych w sprawach wewnętrznych Chin.

Po ulicach Moskwy przeszły wielkie pochody, złożone ze studentów, demonstrujące przed poselstwem japońskim i angielskim.

Komitet centralny związków zawodowych wysłał do Pekinu 5 tysięcy

rubli, jako zapomogi dla strajkujących w Shanghai robotników, oraz jako — ofiarę dla rodzin zabitych w walkach ulicznych.

**BOJKOT TOWARÓW ANGIELSKICH I JAPOŃSKICH.**

Agencja Wschodnia.

Londyn, 13 czerwca.

W Hankou sytuacja spokojna. Oddziały marynarzy angielskich utrzymują porządek.

Kupcy cudzoziemscy w Shanghai obawiają się zbojkotowania przez chińczyków towarów japońskich i angielskich, a to tembardziej, że wiedzą już z doświadczenia, nabyte w 1919, że chińczycy umieją w tej kwestji wykonać bardzo wiele uporu.

Strajk robotników portowych w Shanghai trwa w dalszym ciągu, wobec czego w porcie panuje zupełny zastój.

**SYTUACJA JEST BARDZO POWAŻNA.**

Londyn, 13 czerwca.

Do angielskiej „Morning Post” telegrafują z Szanghaju:

Położenie w Chinach jest bardzo poważne. Nie ulega już dziś najmniejszej wątpliwości, że przeróżne stowarzyszenia studenckie odgrywają tam decydującą do tego stopnia, iż rząd centralny jest wobec nich całokształtem bezbronny. Chiny stały się terenem sporów zawziętych między marszałkiem Feng Yu i Chang So Lin, pierwszy z nich posiada wyraźną pomoc sowiecką, drugi zaś cieszy się sympatjami Japonii.

Spyry te przez mieszanie się do nich czynników zewnętrznych zaogniły bardziej jeszcze sytuację. Propagowana jest z niezwykłą siłą nienawiść do jańczyków, a o propagandę tę, jak wogóle o zorganizowanie całego ruchu, oskarżają konsulat sowiecki w Szanghaju; dokonano też licznych aresztowań wśród roslan.

Przybył do Szanghaju 200 marynarzy japońskich oraz cztery okręty wojenne dla obrony cudzoziemców w portach Yang Tse.

O panujących nastrojach może dać pojęcie uchwalenie przez różne stowarzyszenia chińskie poniższych żądań: zniesienie stanu oblężenia, wycofanie wszystkich marynarzy obcych, uwolnienie wszystkich aresztowanych uczestników rozruchów, ponowne otwarcie szkół zamkniętych.

## Wojna o utrzymanie Marokka.

Francja będzie się bić aż do zwycięstwa.

**Nie wolno się zrzec akcji cywilizacyjnej.**

Agencja Wschodnia.

Paryż, 13 czerwca.

Painleve po przybyciu na linje francuskie udzielił korespondentowi wojennemu „Petit Parisien” wywiadu, w którym oświadczył, że Francja daleka jest od myśli zrzeczenia się akcji cywilizacyjnej którą zainicjowała w Marokku.

„Jesteśmy w przededniu decydujących walk — mówi Painleve — możemy być jednak spokojni o to, że walki między Francją a Abd-el-Kerimem mu-

szą dać Francji bezwzględne zwycięstwo”.

**Kabyłowie nacierają.**

Madryt, 13 czerwca.

Agencja Wschodnia.

Komunikat urzędowy donosi, że kabyłowie rozpoczęli bardzo żywą akcję, nacierając niezwykle silnie na linje hiszpańskie około Hosmath, celem przerwania ich

Minio nadzwyczaj silnego natarcia, oddziały kabyłów zostały odparte z wielkimi stratami

**Pomoc od strony morza.**

Poliska Agencja Telegraficzna.

Madryt, 13 czerwca.

Wczoraj odbyła się pierwsza narada francuskich i hiszpańskich rzeczoznawców morskich.

**Painlevé na froncie.**

Rabat, 13 czerwca.

Wczoraj, o godz. 7 rano Painleve w towarzystwie marszałka Liauteya i generałów Jacquesmonta i Daugana, udał się na wizytację oddziałów, stacjonujących w Cuerzan. Prezes rady ministrów powróci tu wieczorem.

**Tarcia między kartelem i rządem.**

Paryż, 13 czerwca.

„Quotidien” donosi, że między rządem a kartelem lewicy powstały w tych dniach nowe tarcia na tle programu finansowego.

Niema żadnych obaw co do tego, by tarcia ta wywołała kwestja marokańska. W tym wypadku chodzi o to, iż kartel lewicy zarzuca rządowi, iż chce przyspieszyć wydanie tendencyjnych postanowień co do sanacji finansów, przed powrotem Pallevogo.

## Austrja ciąży ku Rzeszy niemieckiej.

Rywalizacja włosko-czeska toruje drogę idei tego połączenia.

**Losy resztek Habsburgji.**

**BENESZ ZABIEGA O POŚREDNICTWA FRANCJI.**

Agencja Wschodnia.

Paryż, 13 czerwca.

„Petit Parisien” donosi, że Benesz podczas pobytu w Paryżu konferował dłuższy czas z Briandem, oraz z dyrektorem departamentu politycznego ministerjum spraw zagranicznych, Bertheletem. Konferencja dotyczyła paktu bezpieczeństwa, oraz kwestji austriackiej.

Benesz na konferencji tej oświadczył że solidaryzuje się w zupełności odnośnie paktu bezpieczeństwa z polityką Francji i Anglii. Natomiast w kwestji wchłonięcia Austrii przez niemiecki organizm państwowy jest on zdania, iż Francja winna wystąpić w roli pośrednika między Czechosłowacją a Włochami, aby móc tem skuteczniej przeciwdziałać przeciwko tego rodzaju zamierzeniom austriacko-niemieckim.

Paryż, 13 czerwca.

„Le Journal” stwierdza, że utworzeniu związku państw naddunajskich, do którego przylączyłaby się i Austria, a dla uniknięcia wcielenia jej do Niemiec, stoi na przeszkodzie rywalizacja włosko-czechosłowacka, którą stara się usunąć Francja.

Paryż, 13 czerwca

Generalny korespondent „Petit Parisien” zaznacza, że zebrani w Genewie mężowie stanu uważają jednomyślnie za rzecz niedopuszczalną przyłączenie Austrii do Niemiec.

Dziennik przypomina, że minister Mataja dezantuował sam manewry pan germanistów wiedeńskich.

Zresztą — dodaje dziennik — dzisiaj sytuacja finansowa została uzdrowiona i chodzi jedynie o konsolidację ekonomiczną młodej republiki.

**Czy mamy powody do lęku?**

**SAUERWEIN USPAKAJA.**

Paryż, 13 czerwca.

Omawiając odpowiedź Francji w sprawie paktu gwarancyjnego, Juliusz Sauerwein zauważa na łamach „Matin” że odpowiedź ta nie powinna bynajmniej niepokoić Polski, skoro Francja ma prawo przekroczenia strefy zdemilitaryzowanej na wypadek pogwałcenia niemiecko-polskiego traktatu rozjemczego, podpisanego obowiązkowo.

Sauerwein dodaje, że będzie rzeczą konieczną wprowadzić do traktatów rozjemczych starannie opracowaną definicję formy napaści w celu uniknięcia tego, aby państwo nastroszone wojowniczo mogło nadużyć traktatów rozjemczych dla przygotowywania napadu.

**NIEMCY CHCĄ BUDOWAĆ AEROPLANY WOJSKOWE BEZ OGRANICZENIA.**

Agencja Wschodnia.

Paryż, 13 czerwca

Konferencja ambasadorów, która obradowała wczoraj pod przewodnictwem Cambona, uchwaliła wybrać specjalną komisję znawców, którzyby zbadali sprawę przelotu samolotów alianckich nad terytoriami niemieckimi.

W kwestji tej najważniejszą trudność stanowi żądanie Niemiec, aby wzamian za udzielenie przez nie zezwolenia na przeloty nad swoim teryto-

rium, uzyskała Rzesza zniesienie ograniczeń w budowie samolotów wojskowych, ograniczenia te przewiduje traktat wersalski.

Ogólne uznanie budzi czekolada



w tabliczkach:

- Mleczna — „Plutos”
- Mleczna-Migdałowa — „Plutos”
- Gorzka — Extra — „Plutos”
- Deserowa — „Plutos”

Przewyższająca wysokością gatunku nawet osławioną czekoladę szwajcarską.

Żądać wszędzie.



Ostatnie trzy dni!!!  
WIELKI PODWOJNY PROGRAM:  
I OBRAZ  
**Choroby Weneryczne**  
II OBRAZ  
**CO POWINNI WIEDZIEĆ Narzeczeni i Małżonkowie**  
— czyli —  
**HYGIENA MAŁŻEŃSTWA.**  
Uwaga: Wejście na balkon tylko dla Pań  
Parter wyłącznie dla Panów.  
Podczas przerw światło przyćmione.  
Początek o godz. 5-ej.

Ci, którzy decydują o losach świata.

# Chamberlain i Briand już się porozumieli.

## Podczas konferencji ani razu nie spojrzeli na siebie.

### Śmiech Chamberlaina przypomina szczęk tańczących piszczei.

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki“).

Genewa, w czerwcu.

Siedziba Ligi narodów — Palais des Nations — pięknie położony nad brzegiem Lemana i odbijający się w zwierciadlistej powierzchni jeziora, patrzy dziesiątkami okien na bielejące w dali śnieżne szczyty Alp, na dumny Mont Blanc, którego wierzchołek, mimo wspaniałej pogody, tonie we mgłę, i ledwie zarysowuje się zasnuty chmurami jego kontur.

Lato panuje wszechwładnie w Genewie. Turyści przybywający od strony Montreux przywożą całe pęki narcyzów — symbol tutejszej nieprzemijającej wiosny.

Po jeziorze snują się setki łodzi przy strojonych kwieciami, smukłe żagłówki i chyże motorówki prują toń wodną. Coraz więcej śmiałych pływaków zapuszcza się hen daleko, ku brzegom Sabandji, pluska się i pręży w srebrzystym żywiole. Ludzie oddychają pełną pierśią, z rozkoszą wchłaniają ożywcy wiew, idący od szczytów i hal, zespala ją się z lazuru tonią, radują się i cieszą jak dzieci.

Jakże dziwnie odbijają się od tych smukłych i rozradowanych twarzy, „zwykłych śmiertelników“ — władcy tego świata, panowie z Ligi narodów.

Oto siedzą przy wielkim stole najtężsi politycy, kierujący losami ludów. Wszystkich oczy zwrócone są na ich blade pomięte twarze, na zmęczone i nie wyspane oczy.

Szczególnie główni aktorzy dnia. Briand i Chamberlain, czynią wrażenie ludzi przepracowanych i przemęczonych.

Pierwszemu co chwila opadają powieki; jeszcze chwila a zaśnie przy dźwiękach odczytywanego właśnie raportu o walce z chorobą śpiączki. Drugi ratuje się jak może zabierając co chwila głos nawet w najbliższych i najdrobniejszych sprawach.

Organizm rasowego i racjonalnie wytrenowanego Anglika jest jednak wytrzymały i łatwiej dźwiga brzemień kierowania polityką największej potęgą świata. Ale i on czyni wrażenie wy-

ciągniętej z piramidy mumii, którą wyposażono w mechaniczne muskuly, a szczęką kazano wykonywać pewną ilość identycznych poruszeń.

Jedynie swoboda, z jaką zakłada i wyrzuca z oka monokl znamionuje światowca, który ongiś żył zapewne naturalnym życiem.

Oczy skapej, ze względu na ilość miejsc, publiczności, oraz tłumnie zgromadzonych dziennikarzy zwrócone są na Brianda i Chamberlaina, których dzieła od siebie opasła postać hiszpańskiego grandu Quinones de Leona i sympatyczna sylwetka sekretarza generalnego Ligi Grika Drummonda.

Premjerowie Francji i Anglii ani razu nie spojrzeli na siebie, nie zamienili pomiędzy sobą nawet najmniejszego uśmiechu.

Trudno jest się domyślić, że oto ci dwaj dopiero co doszli — jak rozgłosili gazety — do kompletnego porozumienia w sprawie bezpieczeństwa, i że po wielkich wysiłkach udało się im znów na jakiś czas utrzymać wspólny front polityczny obu mocarstw.

Śniadanie spożyte w Chalet russe (!) w Versoix, a następnie wspólna przejazdka autem do Ouchy wzdłuż brzegów jeziora, gdzie odbywa się główna część rozmowy, a zarazem finał doniosłego spotkania Brianda z Chamberlainem, były decydujące dla rokowań genewskich.

To, czemu się obecnie przypatrują ludziska w wielkiej sali konferencyjnej pałacu Ligi, owe wszystkie sprawozdania i raporty z dziedziny higieny i prawa międzynarodowego, nie są w stanie

nikogo zainteresować i potęgą jeszcze bardziej ospały nastrój audytorjum. Bo cóż znaczą one wobec doniosłych zagadnień, jakie ciążyą na dzisiejszej Europie, cóż znaczą wobec ołowianych chmur zbierających się na horyzoncie i wobec kataklizmów wstrząsających raz po raz posadami świata?

Ów długi raport o walce z potajnym handlem opium i innymi środkami nasennymi, czyż nie wygląda, jakgdyby chciano nim znarkotyzować siebie samych i opinie publiczną?

Wysoki aeropag kierowników mocarstw i ludów rozpatruje bóle finansowe Węgier i Austrii, skargi mniejszości greckich w Konstantynopolu i mniejszości tureckich w Tracji zachodniej, ale ponad głową jego wiszą daleko poważniejsze sprawy, a myśl wybiega daleko poza suche akty.

Troska o dzień jutrzejszy ryje głębokie brzozy na czole Brianda i odciska swe piętno nawet na suchej twarzy Chamberlaina.

Nikt tutaj nie ożywi się, nieczyj silniejszy głos nie rozlegnie się na sali. Uśmiech należy do luksusu i największej rzadkości.

Zresztą nie radzę nikomu oglądać uśmiechu Chamberlaina — ma on w sobie coś strasznego, coś co każe myśleć o cieniach lochów grobowych i szczęk tańczących piszczei...

Polski minister spraw zagranicznych świeci nieobecnością na konferencji. Pomimo, że kwestja bezpieczeństwa i gwarancji granic naszych jest wciąż kwestją otwartą, p. Skrzyński nie uważał za stosowne przybyć do Genewy. Znalazł sobie godnego zastępcę p. Benesza, który nie zasypia gruszek w popiele i dobrze obserwuje jak stoja sprawy pomiędzy Paryżem i Londynem, aby w odpowiednim momencie interwenjować i nie dać się zaskoczyć. Najlepszy dowód, że natychmiast po doniosłych uchwałach Chamberlaina i Brianda, ten ostatni cały wieczór poświęcił rozmowie z ministrem czechosłowackim. J. U.

## Dlaczego Bernard Shaw nie był obecnym na bankiecie

wydanym na cześć Mac Donalda.

W hotelu Centralnym w Londynie odbył się w tych dniach bankiet dla uczczenia byłego prezesa ministrów angielskich, Mac Donalda.

Na bankiet ten, w którym między innymi, uczestniczyli senator Marconi, generał Hamilton, Gilbert Murray i sir Walter Runciman, zaproszony był też słynny dramaturg, Bernard Shaw.

Shaw jednak nie przyjął zaproszenia a odmowę uzasadnił w zabawny i cięty, jak zwykle, liście. Jego nieobecność w Londynie — pisał — i poczucie humoru nie dopuszczają, aby był obecnym na bankiecie, wydanym dla upamiętnienia działalności politycznej Mac Donalda.

Ze względu na to, że Mac Donald był premierem i jako taki odegrać musiał wybitną rolę polityczną, Shaw sądzi, że dzia-

łalność polityczna tego męża jest dostatecznie znana. Jeżeli jednak istnieje jeszcze potrzeba upamiętnienia tego, to dlaczego nie miały być wydane bankiet także dla upamiętnienia pobożności papieża lub zdolności matematycznych Linsteina? Może też byłoby wskazanem uczczenie specjalnym bankietem istnienia kamieni milowych na drodze z Londynu do Duwru? A gdyby tak wydano jeszcze śniadanie dla przypomnienia światu, że on Bernard Shaw, jest do brym dramaturgiem, to byłoby jeszcze lepiej. W każdym razie spodziewa się, że uczestnicy bankietu na cześć Mac Donalda zabawią się dobrze.

Tak więc bankietomanja, która cgarnęła nietylko Anglię, znalazła złośliwego krytyka.

## MUZYKA BALETOWA Helenów

Dziś o g. 11.15 rano 8-my PORANEK MUZYCZNY

Orkiestry symfonicznej pod dyr. Teodora Rydera.

W programie: Utwory Gounoda, Delibes'a, Bizeta, Moniuszki i t. d.

Wieczorem o godz. 6-cj KONCERT POPULARNY 6126

EUGENJUSZ HELTAL

## Trzy siostry.

Były trzy siostry. Dwie uchodziły za porządne, trzecia — nie.

Dwie porządne nazywały się Ella i Irena, nieporządna — Mia. Nie była artystką kabaretową, lecz pewnego rodzaju „Show-girl“ i prowadziła nie przyzwolity tryb życia. Miała mianowicie jednego przyjaciela bardzo bogatego który kupił jej komfortowo urządzone mieszkanie, ubierał ją od stóp do głowy i przynosił prezenty w gotówce i w postaci drogocennych klejnotów.

Ella i Irena mieszkały u Mii, dostawały od niej suknie, kapelusze, biżuterję i pieniądze, gdyż Mia była dobrą siostrą i dumna była z tego, że ma porządne siostry. Ella i Irena były również dumne z tego powodu, że otrzymywały dar mo mieszkanie, jedwabne pończochy, eleganckie pantofle i lakierki — bez żadnego ekwiwalentu.

Ella prócz tego miała jeszcze inny powód do zachowania dumy. Chciała zostać nauczycielką, miała już nawet odpowiedni dyplom czekała tylko na nominację. Otrzymanie jednak nominacji nie było rzeczą łatwą, jakkolwiek Ella udawała się do wszystkich wysoko postawionych osób w mieście, nie wylazając barona — tego właśnie przyjaciela Mii — z prośbą o protekcję.

Irena zaś była sentymentalną panią i jedynym marzeniem jej było otrzymanie męża. Chciała wyjść za porządnego człowieka, jak przystało na przyzwoloną panią, nie żądała komfortu, wystarczałoby jej trzypokojowe mieszkanie, służąca, z którą można byłoby się kłócić od świtu do nocy i skromne utrzymanie.



Czekała więc na męża. Czekały wszystkie trzy.

Ella na nominację, Irena na męża, Mia zaś na spełnienie marzeń jej siostr.

II.

Pewnego dnia Ella wróciła do domu z rozpromienioną twarzą.

— Słuchaj — rzekła do Mii — sądzę że otrzymam teraz nominację. Urzędnik który ma podpisać moją nominację, prosił, abym go dziś odwiedziła...

— Nareszcie... — westchnęła Mia.

— Twoje marzenia przynajmniej już się ziściły — dodała Irena. — Ale co będzie z mną?

Siostry posmutniały.

— Widzę, że bez mojej pomocy nie się nie stanie — rzekła Mia. — Kandydat na męża sam do mieszkania nie przyjdzie. Nie umiesz zabrać się do rzeczy. Wydaj cię za żonę.

— Ach, gdybyś tylko chciała... Tobie się wszystko udaje — odparła zadowolona Irena.

— Popelniliśmy głupstwo, żeśmy wcześniej o tem nie pomyślały. Biedna panienka, jak ty, nie powinna myśleć o księciu z bajki. Dziś tylko pieniądze mają głos. Nikt nie chce na ciebie patrzeć bo wiesz, że nie masz pieniędzy. Ale oni się mylą. Postanowiłam w tej chwili wyznaczyć ci posag w sumie 200 milionów koron.

Irena z wielkiego szczęścia nie mogła wydobyć ze siebie ani słowa.

— 200 milionów koron!... — szeptała nieprzytomnie.

— Jesteś najlepszą siostrą na świecie! — westchnęła Ella.

— Tak... — rzekła Mia — Możecie mówić o mnie, co się wam podoba, ale przynajmniej, jestem dobra. Te dwieście milionów to mój cały majątek — ale oddaję ci go chętnie.

III.

Ella wróciła smutna z wizyty od owego urzędnika, który obiecał jej wydać nominację.

— Cóż się stało? — spytała Mia.

— Głupstwo... Wszystko byłoby w porządku i otrzymałabym natychmiast nominację, ale urzędnik zaznaczył, że nie może tego uczynić zupełnie bezinteresownie...

— Chce pieniędzy?

— Ach, nie!... Zdaje mi się, że przepadłam mu do gustu...

— Ah!...

Mia zastanowiła się, Irena spuściła głowę. Ella milczała.

— Coś mu odpowiedziała? — zapytała Mia po krótkiej pauzie.

— Cóż mu miałam odpowiedzieć? Nie przypuszczasz chyba, że mogłam zgodzić się na kontynuowanie rozmowy z takim człowiekiem... Znasz przecież moje zasady...

— Ależ proszę cię — przerwała Mia — nie wprowadzaj mnie w błąd... Wiem że jesteś cnotliwa... Ale... jak się ta sprawa skończyła?

— Odeszłam natychmiast. Powiedziałam mu, że nie zależy mi na nomi-

Dziś i dni następnych!

CASINO

Dziś i dni następnych!

Wielki dramat obyczajowy p. t.:

# ŚWIAT POKUS

(DZIECI ROZKOSZY).

W roli głównej nie-zrównana artystka **MARJA PREVOST** i jej partner **MONTE-BLUE.**

**Nad program** Swieży tygodnik mód paryskich  
zdjęcia w kolorach naturalnych.

**Uwaga!** Od 11 bm. obniżone zostały ceny na sezon letni: III miejsce 1 zł., II miejsce 1.50, I miejsce 2.00 zł. na wszystkie seanse.

Sala Casina jest podczas przedstawień wentylowana, chłodzona i ozonowana.

## Tydzień bandery morskiej.

Przyznanie nagród za wypracowanie n. t. „Morze polskie”.

Z okazji Tygodnia, następujące kino teatru łódzkie jeszcze przez kilka dni wyświetlać będą nad program propagandowe filmy o morzu polskim i jego flocie. Są to kinoteatry: Casino, Nowości, Luna, Reduta i Spółdz. Prac. Państw. Filmy poprzedzać będą przemówienia członków zarządu ligi.

W związku z Tygodniem Bandery dziś i jutro w parkach: Poniatowskiego i Sienkiewicza od g. 6—8 w. odbędą się bezpłatne koncerty orkiestr wojskowej i policyjnej.

## Dzieci łódzkie jadą na kolonie letnie.

W wydziale opieki społecznej rozpoczęto pracę przygotowawczą przy kwalifikowaniu dzieci szkolnych na półkolonie letnie w parku 3 Maja. W roku bieżącym na półkoloniach letnich przebywać będzie po 4000 dzieci dziennie, w ciągu miesięcy lipca i sierpnia.

W najbliższych dniach wydział opieki społecznej wysłał pierwszą partię dzieci do zakładu leczniczego w Busku. Dotychczas wydział wysłał na kolonie 50 dzieci do Rabki i 20 dzieci do Gdyni.

## TRANZLOKACJE W D. O. K. IV.

Dowódca okręgu korpusu nr. IV general dywizji Joung, w rozkazie nr. 38, zamieścił pochwałę dla dowódcy 37 p. Piechoty ziemii łęczyckiej, pułkownika Remizowskiemu Michałowi, który powołany został rozkazem M. S. Wojsk. na stanowisko dowódcy brygady w korpusie ochrony pogranicza i dla dowódcy 18 pułku piechoty pułkownika Maxy mowicza-Ryczyńskiego Włodzimierza, który rozkazem M. S. Wojsk. został przeniesiony do korpusu ochrony pogranicza jako dowódca brygady. (p)

## Za dwa lata stanie gmach sądu.

Dzięki niezmordowanej energii prezesa Kamińskiego dzieło będzie szybko zrealizowane.

Dzięki usilnym staraniom prezesa sądu okręgowego w Łodzi p. Tadeusza Kamińskiego sprawa budowy sądu okręgowego weszła na realne tory.

Przedewszystkiem uzyskano wystarczające kredyty na zakup placu przy zbiegu ulicy Narutowicza i placu Dąbrowskiego.

Obszar placu pozwala nie tylko na wybudowanie gmachu sądu okręgowego, który mieścić będzie poza tem hipotecę, notariuszy sędziów śledczych i prokuratora, ale także na zarezerwowanie miejsca na budowę gmachu sądów pokoju, które z czasem otrzymają nazwę sądów powiatowych.

W ten sposób, dzięki usilnym staraniom prezesa Kamińskiego, który nie zważa na przeszkody, czynione mu przez niektóre stronnictwa polity-

czne, Łódź otrzyma wspaniały gmach sądowy, którego koszty budowy preliminowane w wysokości z górą zł. 2.000.000.

Budowa sądu obliczona jest na dwa lata.

Komitet budowy ułożył program budowy, a następnie rozstrzygnie konkurs, który niebawem zostanie rozpisany.

W skład komitetu, którego przewodniczącym jest prezes Kamiński, wchodzi pp.: wiceprezes Witkowski oraz inż.: Stawiński i Zunderland.

Jako dodatni objaw należy podkreślić, iż mimo przysługującego prawa wyłączenia gruntów, prezes Kamiński obrał drogę oznaczenia ceny sprzedaży w drodze polubownej.

## Osieroczone Pabjanice szukają ojca...

ze wszystkich stron Polski ściągają kandydaci.

PPS, NPR, i mniejszości narodowe rady miejskiej miasta Pabjanice, które stworzyły blok popierają obecnie kandydaturę na prezydenta miasta Pabjanice p. Jankowskiego.

Dotychczas złożyły oferty następujące osoby:

Budarecki z Wołonia, Borysławski z Łodzi, Gichmiński z Łasku, Dalbor z Terunia, Falkiewicz z Łodzi, Fijałkowski ze Strykowa, Gawski z Warszawy, Głębowski z Krakowa, Gwiazdździński z Pabjanic, Gorajec z Rudy Pabjanickiej, Chmielnicki z Oikusza, Chordyński z Lwowa,

Dr. Skalski z Małopolski, Tkaczyk z Włodzimierza, Zbrożek z Pabjanice, Zieliński z Łodzi, Kubecki, Anusiak z Warszawy, Korzeniewski z Warszawy, Pietrzycki z Borysławia, Wyczułkowski z Warszawy, Zathay z Równa, Dr. Kłosowski z Pabjanic, Jamroży z Margonina, Jurakowski z Łodzi, Lewandowski z Łodzi, Makowiczka z Wielkopolski, Małeszewski z Sieradza, Ożarówski z Warszawy, Prybe z Radomia, Połomski z Grudziądza, Ochrymowicz z Mławy, Pruszewski z Łodzi, Spanier z Opatowa, i Kubecki.

## Budowa nowych linii kolejowych

na terenie województwa łódzkiego.

Obecnie zostały uruchomione roboty na linii Widzew—Zgierz. Odcinek ten rozpoczęto budować jeszcze w r. 1919, głównie w celu zatrudnienia bezrobotnych, następnie zaś zaniechano tą budowę.

Obecnie czynione są starania, aby w bieżącym roku została linja wspomniana wykończona. Liczyć ona będzie kilkanaście kilometrów.

Między innymi, wykończone są dwie linje kolejowe: Kutno—Plock, długości 47 km. i Zgierz—Kutno, długości 87 km. Pierwsza z tych ostatnich linii będzie poddana eksploatacji w jesieni roku bieżącego, wykończenie zaś robót na odcinku Zgierz—Kutno uzależnione jest od wysokości kredytów, które mają być przyznane przez rząd. (p)

## Zastęp wykwalifikowanych pracowników

opuścił szkolne ławy kursów handlowych.

W dniu 10 bm. nastąpiło zakończenie roku szkolnego na kursach handlowych stowarzyszenia handlowców polskich. Po okolicznościowych przemówieniach prezesa stowarzyszenia p. Ładewskiego i kierownika kursów p. dyrektora Ostrowskiego wręczono świadectwa z ukończenia kursów.

PP. Andrzejczak Ewaryst, Będziak Michał, Dobrowolski Zygm., Dzwonkowska Henryka, Ebert Stanisław, Gapiński Józef, Giziewiczówna Zofia, Glińska Stanisława, Hendzlik Józef, Hoffman Ignacy, Jaszczakówna Bronisława, Kamińska Wiktoria, Kania Gustaw, Kasznerówna Eugenia, Kazimierska Anna, Kaźmierski Roman, Kęszycki Marjan, Kowalski Józef, Lewandowski Andrzej, Lorentzówna Halina, Luberański Czesław, Morawicz Franciszek, Motylewski Henryk, Mrożewiczówna Stanisława, Orłowski Roman, Pawlakówna Irena, Przedpeński Ludwik, Prywer Władysław, Puzio Michał, Rzepa Antoni, Staniszewski Henryk, Studzińska Felicja, Święcicka, Wachowski Stanisław, Wawrzyniak Stefan ukończyli specjalny roczny kurs handlowy i po złożeniu egzaminów końcowych wobec komisji otrzymali w liczbie 35-ciu świadectwa.



— Wczoraj gdy jechaliśmy w nocy koleją, jakiś anglik położył swe nogi na moich kolanach.

— I nic mu na to nie powiedziałeś?

— Nic, bo nie umiem po angielsku!

„WYWIAD”  
Najlepsze informacje  
kredytowe

Piotrkowska 104, tel. 29-30

Ostatnie dni!



Ostatnie dni!

Epokowy film.

Najszlachetniejsze arcydzieło wielkiej sztuki kinematograficznej

Epokowy film.

# „PORTJER HOTELU ATLANTIC”

W roli głównej: **EMIL JANNINGS** W roli głównej

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. M. SYPNIIEWSKIEGO.

Passe-partout'y prócz urzędowych i prasowych nieważne.

Nie bacząc na wielki nakład kosztów ceny miejsc nie podwyższone.

Wobec przewidzianego natłoku uprasza dyrekcja o łaskawe przybycie na pierwsze seanse.

Charakterystyczny wywiad Boya z dyr. Szyfmanem.

## „Łódź zyskuje teatr w wielkim stylu!” powiada znakomity krytyk teatralny.

W jednym z dzienników warszawskich ukazał się wywiad znakomitego krytyka teatralnego i estety, Boya z nowym dyrektorem łódzkiego teatru miejskiego, p. Szyfmanem, który poniżej zamieszczamy.

Nareszcie zaczyna się coś wyjaśniać w sytuacji teatralnej, przynajmniej częściowo. Co się tyczy teatrów miejskich, nie chcemy wierzyć, aby urzędniczy tryumwirat, który ma rzekomo sprawować rady artystyczne nad wszystkimi teatrami miał być dokonany faktem; czekamy na wyjaśnienia; to natomiast jest pewne, że dyr. Szyfman w swoim zakresie doprowadził, pierwszy jak zwykle, do uporządkowania swoich spraw. Spieszmy tedy po informacje; ale to nie tak łatwo: wywiad z człowiekiem najbardziej zajętych na świecie, to istotny paradoks! Wywiad to gawęda: czyż dyr. Szyfman ma czas na gawędy! Z głową pochyloną nad raportami, z uchem zaakaparanym to przez jeden, to przez drugi telefon, odpowiada wyłącznie monosylabami.

— Czy pan dyrektor byłby skłonny małe wywiady?

— „Wywiad?” Najchętniej. Przepraszam. Telefon. Halo? Kto? Administracja?... Za kwadrans. Pan sobie życzy... Przepraszam. Halo? Maszyniści?... Za kwadrans. Pan przybywa... Przepraszam. Halo? Malicka? Za kwadrans. Przepraszam. Halo? Niema mnie. Dla nikogo. Służę panu. Już jestem.

— Czy zechciałby pan dyrektor powiedzieć parę słów o ogólnej sytuacji teatralnej?

— Kłapa. Generalna. Wszędzie. Czer

wiec. U mnie nie. Sukces. „Nowi panowie”. Komplety.

— Mówiono wiele w ostatnich czasach o planowanej sprzedaży Teatru Polskiego magistratowi miasta Warszawy?

— Głupstwo. Bajda. To oni. Ja nie. Pytali. Zawracali głowę. Cóż ja? Gmach nie mój. Akcjonariusze. Rozłożyło się. Nic nie było. Nierealne. Głupstwo.

— Zatem tak jak w poprzednich latach pan dyrektor będzie prowadził Teatr Polski i Mały, a prócz tego, jak słyszemy, teatr...

— W Łodzi. Tak. Dawno chcieli. Przed wojną. Teraz prosili. Serdecznie. Pojechalem. Zbadałem. Buda. Postawią nowy. Przybyłski. Tymczasem remont. Karol Frycz. On umie. Z niczego coś. Podałem warunki. Oni swoje. To gospodarze! Dzielni rozumni. Podpisałem. Pałę się. Pole do pracy!

— O ile wiemy, Łódź posiada aż 2 teatry. Czy oba...

— Tak. Zimowy, letni. W lecie oba. Zapewne pan dyrektor będzie miał w Łodzi stałego zastępcę...

— Oczywiście. Gorczyński. Ja dojeżdżam. Raz na tydzień. Resztę telefon — Jak się przedstawia obecny zespół teatru łódzkiego? Czy da się go spożytkować?

— Zespół dobry. Dużo talentów. Nie dla mnie. Dotąd komedia. Farsa. Chce inaczej. Miasto żąda. W wielki repertuar. Duże zmiany. W personelu. Konieczne. Przy tem gościny. Clagle. Z Teatru Polskiego. Najlepsi aktorzy. W swoich rolach. Czysty zysk.

— Dla obu stron. Oczywiście. Toż

samo zapewne dekoracje, kostjomy Teatru Polskiego...

— Kostjomy. Przedewszystkiem. Dekoracje czasami. Trudności. Inne wymiary. Ale także.

— A jakie plany ma pan co do Warszawy? Czy wolno zapytać o losy „współdzielni”, do której pan dyrektor jak i wszyscy zresztą, przywiązywał tyle nadziei, a która, jak słyszę, się rozpada?

— Kaput. Do niczego. Czemu? Zawsze mówić. Jeszcze skrupowany. Po sezonie powiem. Mało zalet. Wielkie wady. Sześć kucharek. Wracam do dawnego. Ja sam. Oba teatry.

— Czy moglibyśmy usłyszeć jakieś cenne słowo co do organizacji przyszłego sezonu?

— Zawsze mówić. Pracujemy. — Słyszec, że cały szereg wybitnych aktorów opuszcza pana dyrektora, aby się przenieść do Teatru Narodowego?

— Wiem. Z gazet. Zapewne. Ale nie tylu. Przesada. Podkopują ich. Pieniądze. Wszędzie pieniądze. To okropne. Paru odchodzi. Inni wróca. Jak co rok! Gwaty, secesje. A potem są. U mnie. Jak dawniej.

— Zatem pan dyrektor z ufnością oczekuje przyszłego sezonu?

— Zależy. Od akcjonariuszy. Muszą obniżyć. Dzierżawę. Za wysoka. Nie wytrzymam. Inni też. Aktorzy. Robotnicy. Zniżka plac. Teatr nie wytrzyma.

— Te ostatnie postulaty nie łatwo da się osiągnąć... A gdyby się nie dało?

— Zamykam Polski. Prowadzę Mały. Wyłącznie. Małeńka trupa. Kilku robotników. Nie mogę. Powinni rozumieć.

Ubiegły sezon. Nauka.

— Miejmy nadzieję, że do tego nie przyjdzie. A czy niema jeszcze jakichś środków, aby podnieść frekwencję, na której niedostatek tak skarżą się wszystkie teatry? aby zainteresować publiczność, młodzież...

— Próbuje. Robi się. Minister oświaty. Soboty popołudniu. Dla młodzieży. Niedziela dzieci. Mój projekt. Oczywiście subwencja. Minister życzliwy. Ale rząd? Sejm?... Przepraszam. Telefon. Halo? Łódź? Jestem! Przepraszam pana ale to bardzo pilne. Gotówka.

Pozegnałem dyrektora Szyfmana, przejęty podziwem dla sprężystości tego człowieka teatru, który, nie opuszczając nigdy rąk, nie upadając na duchu w najtrudniejszej sytuacji, nie mając oparcia o nic poza własną pomysłowością i pracą, wciąż znajduje nowe idee, nowe środki zaradcze, aby w trudnym obecnym momencie, gdy wszystkie teatry przechodzą kryzys albo wręcz padają, nie tylko nie dopuścić do katastrofy, ale nie obniżyć aspiracji. I na jego środkach ratunkowych nie tylko nikt nie traci, ale przeciwnie wszyscy zyskują: na tegorocznej współdzielni aktorzy zyskali... doświadczenie; obecnie Łódź zyskuje teatr w dużym stylu, korzystając z wszystkich zasobów warszawskiej centrali i pozwalając na urzeczywistnienie repertuaru, który w innych warunkach mógłby łodzianie oglądać jedynie w parodji.

W jakiej mierze surowa rzeczywistość pozwoli zrealizować te piękne zamierzenia — pokaże najbliższa przyszłość.

## „Wygoda” w niewygodnej sytuacji.

Wyrokiem z dnia 23. 5. 23 r. ogłosił sąd handlowy w Łodzi na żądanie firmy „Alima” upadłość firmie łódzkiej „Wygoda”, której są współwłaścicielami: Wolf Jerolimski i Boruch Preiss. Od wyroku tego zgłosił pełnomocnik firmy opozycję, w której żąda uchylecia upadłości.

W toku rozprawy ustnej adw. Missali oświadczył sądowi, iż w danej sprawie należy rozstrzygnąć pytanie zasadnicze: Czy firma „Alima”, jako jedyny wierzyciel upadłej firmy i to wierzyciel uprzywilejowany, — wierzyciel bonem firmy „Alima” w sumie 923 funtów szterlingów została zabezpieczoną hipotecznie przez firmę „Wygoda”, ma prawo, wobec wyraźnego w tym względzie brzmienia art. 520 k. h., przyjąć do sądu z żądaniem ogłoszenia firmie „Wygoda” upadłości.

Zdaniem adw. Missali firma Alima, jako wierzycielka uprzywilejowana, nie była do tego rodzaju żądania uprawniona i z tych względów upadłość firmy „Wygoda”, wobec braku innych wierzycieli, winna być uchylona.

W replice swej pełnomocnik firmy

„Alima” oświadczył, iż prawo upadłościowe wkracza w dziedzinę prawa publicznego i dlatego też trudno sobie wyobrazić, aby w intencji prawodawcy leżało stworzenie takiej grupy wierzycieli która nie miałaby prawa żądać ogłoszenia swemu niewypłacalnemu dłużnikowi upadłości.

Zdaniem pełnomocnika Alimy cytowany przez stronę przeciwną art. 520 k. h. daje wierzycielom uprzywilejowanym nie tylko prawo brania udziału w partycypacji masy upadłościowej. Wreszcie oświadcza pełnomocnik Alimy, że upadłość firmy „Wygoda” zdradza wiele cech podstępnej bankructwa, o czym świadczy fakt, iż upadła firma, na krótko przed ogłoszeniem upadłości, przekształciła się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: „Polskie Zakłady Chemiczne” do której to spółki weszli między innymi jako udziałowcy: żona Jerolimskiego i Preiss; pozatem Jerolimski mimo ogłoszenia upadłości dziś jeszcze rozbija się powozem po mieście.

Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego postanowił upadłość „Wygody” utrzymać.

## Skutki grzesznej miłości.

Dwa miesiące więzienia za podrzucenie dziecka.

W dniu 10 marca r. b. około godziny 9-ej wiecz., kiedy dozorca domu przy ulicy Szkolnej nr. 6, spokojnie spożywał kolację, do okienka jego mieszkania ktoś nagle zapukał.

— Kto tam? — zapytał dozorca.  
— Panie Józefie, niech pan wyjdzie, tam w bramie coś leży — odpowiedział mu.

Dozorca wyszedł na podwórze, gdzie oczekiwała na niego lokatorka tegoż domu Leontyna Wigdorowicz, która opowiedziała, że w bramie leży koszyczek, z którego dobywa się płacz dziecka.

Udali się przeto oboje w kierunku bramy i rzeczywiście: w starym, ręcznym koszyczku, owinięte w pieluski i przykryte szarym, wełnianym kaftanem, leżało niemowlę płci męskiej, które żałośnie kwiliło. Przy nóżkach dziecka leżała napelniona wodą butelka z przymocowanym do niej smoczkiem.

Policja wszczęła dochodzenie, ażeby odnaleźć wyrodną matkę. W toku śledztwa wyjawilo się, że matka, pozba wiona zupełnie uczucia miłości macierzyńskiej, była 20-letnia Władysława

Kowalczyk, panna, zamieszkała w Piotrkowie, przy ul. Bykowskiej 85. Na ławie oskarżonych w sądzie pokoju 3 okręgu.

Na przewodzie sądowym Kowalczykowa zeznała, że dnia tego przybyła do Łodzi o godzinie 7 i pół rano i chciała dziecko swe oddać komuś na wychowanie. Samej trudno było jej dzieciaka wychować, bowiem była na służbie, skąd ją oddalono, a innej pracy znaleźć nie mogła, bo nigdzie z dzieckiem przyjąć jej nie chcieli.

Chodziła przez cały dzień po ulicach miasta, lecz nigdzie nie znalazła miejsca, gdzieby pozostawić mogła niemowlę.

Wieczorem weszła do jakiejś bramy, której już nie pamięta, owinięta dzieciakto w ciepły kaftan i pozostawiła, sądząc, że pewnie znajdą się dobrzy ludzie, którzy zaopiekują się niem.

Oskarżona prosi o uniewinnienie. Sąd jednak skazał Władysławę Kowalczyk na dwa miesiące więzienia i zapłacenie 10 zł. tytułem opłat sądowych. —gl—

## Zachwianie się koncernu Stinnesa.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że konferencja największych banków niemieckich pod przewodnictwem Banku Rzeszy, która miała miejsce ostatnio w Berlinie, jest jednym z najsensacyjniejszych zdarzeń dla całego świata gospodarczego.

Opinia giełdowa oddawna była już alarmowana fantastycznymi wieściami o niepewnej sytuacji koncernu Stinnesa, a wielka ilość akceptów tej firmy-mocarstwa musiała budzić pewne wątpliwości.

I oto po roku niespełna od dnia śmierci samego wielkiego Stinnesa — jesteśmy świadkami poczynającego się rozkładu nieogarnionego mocarstwa go spodarczego, którego powstanie i rozwój były niemniej znamienne, jak i widniejący dzisiaj schyłek, a przynajmniej — stopniowy rozkład...

Stinnes nie był, we właściwym tego słowa znaczeniu, bogaczem wojennym lub też powojennym: już od dzieciństwa lat przodkowie jego nad Ruhra i Renem odgrywali wybitną rolę — w handlu węglowym.

I sam Stinnes już przed wojną wyrósł na tym węglu mocno i wysoko, doszedłszy jak na przedwojenne stosunki do pokaźnego majątku — kilku milionów marek.

Jak wielki zmysł konstrukcyjny tkwił w tym kupcu węglowym świadczy jego dzieło przedwojenne: reńsko-westfalska elektrownia okręgowa w Essen.

W mieście, gdzie są położone zakłady Kruppa, w centrum najbardziej u przemysłowionej prowincji europejskiej — wystawił na własnym węglu elektrownię o 100.000 volt, i 70 milionach kilowattgodzin rocznych przy kapitale zakładowym 25 milionów marek — wystawił taką elektrownię i zasilał jej prądem najpotężniejszy z przemysłów, — niezliczone miasta, półmiasta, wsie i okolice — jest to, jak każdy przyzna, — początek całkiem nienajgorszy!

Zaznaczyć przytem należy, iż aczkolwiek późniejsza działalność Stinnesa robiła wrażenie nieco chaotycznej i nerwowo-podnieconej — początki niewątpliwie miały charakter organicznego i logicznego rozwoju.

Stojąc mocno obydwoma nogami na swoich kilkuset tysięcy tonach handlu węglowego i na całkiem pokaźnych kopalniach własnych — Stinnes miał się wszystkiego, co z tego węgla wyrastało, co z nim było organicznie związane.

A więc: prąd i żelazo!

Dlatego to zaczęło się od wspomnianej elektrowni w Essen i od systematycznych wysiłków rozszerzenia, będącej pod wpływem Stinnesa, — „Deutsch-Luxemburgischer Bergbaugesellschaft“.

Gdy zaś wojna, ta najlepsza koniunktura żelazno-węglowa, zgłosiła swe zapotrzebowanie materiałów i podał nowych terenów gorn. w Belgii i Lotaryngii francuskiej — Stinnes dla „dobry ojczyzny“ podjął się eksploatacji tych bogatych terenów, łącząc w ten sposób nieobliczalne własne korzyści z „wierną służbą“ państwu niemieckiemu.

Ale w tym okresie wielki magnat przemysłowo-handlowy począł się już odchyłać od głównej podstawy swej działalności gospodarczej, przyjmując żywy udział w „importowej akcji“ do blokowanych ze wszech stron Niemiec.

I tym razem więc lukratywność przedsiębiorcza dobrze się godziła z uczuciami i obowiązkami patriotycznymi.

Właściwa koniunktura rozpoczęła się jednakowoż dla elastycznego i łatwego do warunków się przystosowującego Stinnesa — dopiero w okresie powojennym, — rewolucyjnym, porewolucyjnym, a szczególnie... inflacyjnym.

Nie było chyba w całej centralnej Europie człowieka, któryby tak pędził, jak Stinnes zrozumiał, iż cała mądrość, cała kwintesencja kupiectwa w okresie inflacyjnym polega na kupowaniu — kupowaniu za pożyczane od państwa (i po zdewaluowaniu zwracane!) — pieniądze.

I z dziką nieomal pasją, z monomaniacznym uporem Stinnes kupował. Kupował wszystko bez wyjątku, wszystko co mu się pod rękę podwinęło i co kusilo trudnością osiągnięcia: kupował kopalnie węgla brunatnego w środkowych Niemczech (stad grupa Rhein-Elbe-Union) i klasyczne w Niemczech zakłady żelazne w Bochum, — wciągnął w swe kleszcze-polipy potężną grupę Siemens-Schuckerta, — złączył się z Kirdorfa Gelsenkirchner Bergwerksgesellschaft i wyciągnął rękę na wschód, by przytrzymać (przy pomocy Castiglionięgo) całą... Alpine Montangesellschaft z jej niezliczonymi hutami i jedynymi w swoim rodzaju pokładami rudy żelaznej w Karyntji.

Stinnes przerzucał się z całą swobodą i na obce sobie gałęzie: przykładem, wielkie fabryki celulozowe w Prusach Wschodnich, — i dokupione dla dostarczenia tym fabrykom surowca, wielkie obszary leśne — i dla powiększenia zbytu celulozoidu dokupione fabryki papieru, drukarnie, zakłady wydawnicze i pisma...

Oczywiście, że wszędzie można było posyłać węgiel Stinnesowski, a do wyzębionych i zamarłych hut alpejskich — także koks, jako pierwszą pochodną węgla...

I w ten sposób gromadziła się w okresie plynnej i topniejącej wartości pieniądza — beznierenna ilość substancji przemysłowej, produkcyjnej i surowcowej — w rękach Stinnesa.

Powstał narazie jeszcze chaotyczny wielki skład wartości rzeczowych (Berlinczycy mówili — „Warenhaus der Sachwerte“), nieustannie się rozszerzający i narastający w pionowym i poziomym kierunkach.

Czy Stinnes — najostrożniejszy i najenergiczniejszy przeciwnik stabilizacji pieniądza — potrafiłby w porę i we właściwy sposób przystosować się do stałej wartości waluty?

Czy wróciłby mu jego przedwojenny zmysł konstrukcyjny (elektrownia reńsko - westfalska!) i zamilowanie do przejrzyściej architektury przemysłowej?

Czy potrafiłby powiązać w jedną organiczną całość rozrzucone i różnorodne przedsiębiorstwa, stworzyć im jakiś sztywny kościec, wlać wspólną, życiodajnie i różniamiennie pulsującą, krew gospodarczą — odrzucić nieprodukcyjne i przylepione części gospodarstwa? Wszystko to pozostało tajemnicą grobu!

Stinnes żył zbyt krótko w okresie stabilizacji, by można było wiedzieć, czy zmieniłby on front agresji i ekspansji na pracę wewnętrzną - konstrukcyjną!

Faktem jest, że następcy jego tego nie uczynili, uważając widocznie, że

ekspansja pozostała tradycją rodową, nacelną dewizą życiową i pośmiertną Stinnesa.

Faktem jest także, iż właśnie w ostatnim okresie życia i po śmierci Stinnesa koncern jego rozrósł się, ogarniając wielkie zakłady chemiczne (Westfalsko - Anhalckie Towarzystwo materiałów wybuchowych, Zakłady Chemiczne w Hannoverze itp.), rozbudowując cały szereg linii zaoceanicznych (do Kuby, Meksyku, Japonji itp.), — angażując mocno kapitały w olejach, przedsiębiorstwach reklamowych i filmowych. Ponieważ jednak kapitały na te potężne inwestycje pochodziły już nie z pożyczek inflacyjnych państwa, lecz z zaciąganych w stałej walucie, wysoko oprocentowanych zobowiązań prywatnych, — więc nic dziwnego, że szczególnie ostatnie inwestycje nie tylko nie były realnym powiększeniem majątku, lecz wręcz przeciwnie obciążały tylko całość koncernu bardzo poważnymi ciężarami spłacania procentów.

W rezultacie szereg banków, subsydiujących ostatnio koncern Stinnesa musiał przyjść z pomocą swemu potężnemu klientowi, gdyż ten ostatni zaciągnął tyle krótkoterminowych zobowiązań, (które w pokaźnej sumie kilku dziesięciu milionów marek miały być w najbliższej przyszłości płatne), iż firmie groziły poważne trudności płatnicze. Ponieważ zaś wyrzucenie większej ilości akcji na rynek pieniężny stałoby się w tej sytuacji twardą koniecznością i mogłoby spowodować panikę giełdową — forsowna pomoc leżała w interesie samych wiernych.

Oczywiście, że stało się to nie zadarmo, — gdyż cały portfel papierów wartościowych koncernu Stinnesa idzie niejako pod zastaw.

Do tych trudności, wynikających z samej koniunktury poważnie się przyczyniły wewnętrzne rozterki w panującej dynastji.

Jeneralną spadkobierczynią pozostała żona Stinnesa — Klara Hugo Stinnes — która za życia męża jeszcze przyjmowała czynny udział w jego interesach, kazała się wybierać do rad nadzorczych i ponoć dobrze się orientuje w sprawach finansowych.

Z 4 pozostałych synów — dwóch, Edmund i Hugo, byli niewątpliwie tak że wtajemniczeni we wszystkie arkana jego gospodarczego systemu rządów. Mieli oni też wyznaczone swoje „departamenty“ przemysłowo - handlowe, sto sownie do zamilowań i przygotowania naukowego.

Pozostał też osobisty pomocnik Stinnesa, stary dyrektor Voegeler, — rzutki elastyczny, solidny przedstawiciel ciężko - przemysłowego typu westfalskiego. Ale oczywiście, zabrakło starego Minoux, którego Stinnes z nizin wyciągnął, by zrobić z niego swoją prawą rękę — a później, gdy sługa zaczął wyrastać ponad głowę pana i krzyżować mu jego plany polityczne — by go tem silniej odtrącić.

Zresztą, jak wiadomo, kolegium najtęższych głów nie zastępuje jedynej głowy.

I dziś obydwa synowie Stinnesa w obfitych enuncjacjach prasowych wyrzucają sobie wzajemnie popelniane błędy i dzieła się obszerna spuścizna, wielką i niekończącą się jak monarchje Karola Wielkiego — lecz noszącą wszystkie znamiona rozkładu i upadku.

## Echa likwidacji banku belgijsko-francusko-polskiego

### Burzliwe posiedzenie zgromadzenia akcjonariuszy.

Odbyło się doroczne posiedzenie akcjonariuszy banku belgijsko-francusko-polskiego, który się obecnie likwiduje. Na posiedzeniu tem akcjonariusze, którym za akcje nic prawie nie dają, zakwestjonowali niektóre pozycje bilansu, uważając je za fikcyjne. (b)

## Sytuacja w handlu sowieckim pogarsza się.

### Wykazuje to statystyka urzędowa

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“.

Moskwa, 13 czerwca.

W ostatnim czasie sytuacja w handlusowieckim znacznie się pogorszyła. Biuro przemysłowe ogłasza ostatnio statystykę obrotów handlowych w kwietniu i maju, z której wynika, że dokonano w owym czasie transakcji handlowych o 22 proc. mniej, niż w roku zeszłym w kwietniu i w maju

## Kryzys w przemyśle niemieckim.

Berlin, 13 czerwca.

Uwagę prasy berlińskiej zajmuje przesilenie ekonomiczne przejawiające się w wielkiej podaży akcji przemysłowych na giełdach niemieckich. W ciągu dnia onegdajszego na giełdach berlińskich, wskutek wielkiej podaży, akcje przemysłowe spadły od 10 do 12 proc. W ciągu dnia wczorajszego nastąpiła mała porawa w wysokości od 1 do 3 procent.



CZEKIL

Belgia 24,76  
Holandia 208,70  
Londyn 25,24  
Nowy-York 5,18 i pół  
Paryż 25,23 i pół  
Praga 15,39  
Szwajcaria 100,85  
Włochy 20,52

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 63,50, w złotych 329,24 i trzy czwarte.  
Pożyczka kolejowa 90 — 85 — 90  
Pożyczka konwersyjna 46, 8 proc 73  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 22,30 — 22,05 — 22,10  
4 proc listy zastawne ziemskie 20,25  
5 proc obl. Tow. Kred. m. Warszawy 17,25 — 17,35  
4 i pół proc obl Tow. Kred. m. Warszawy 14,50 — 14,25

## AKCJE.

Bank Dyskontowy 5,75  
Bank Handlowy 4,80  
Bank dla Handl. i Przem. 0,70  
Bank Zachodni 1,55  
Spless 2,15  
Elektrow. Dabrow. 0,70  
Chodorów 3,15  
Gosławice 1,85 — 2,—  
Cukier 2,30  
Firley 0,31  
Węgiel 1,75  
Nobel 1,65  
Cegielski 0,40 — 0,39  
Lilpop 0,56  
Modrzejów 3,30  
Norblin 0,76 — 0,78  
Ostrowieckie 5,10 — 5,05  
Parowozy 0,54 — 0,51  
Pocisk 1,25 — 1,26  
Rudzki 1,31  
Starachowice 1,60  
Zieleniewski 9,70  
Zawiercie 10,50  
Zyrardów 7,40 — 7,50  
Borkowski 1,20  
Jablkowscy 0,15  
Haberbusch 5,90 — 5,95  
Majewski 9,75  
Spirytus 2,25 — 2,27

**Mieszkanie**  
**6 pokojowe, komfortowe**  
 przy ul. Piotrkowskiej między  
 Przejazdem i Nawrotem od I. VII  
 do oddania.  
 Zgłoszenia przyjmuje  
**„Biuro Ruch“** Piotrkow-  
 ska 38.

**Ważne dla posiadaczy**  
**nieruchomości**  
 — w Berlinie —

**„HARFA“** T-wo z ogr.  
 odpow.  
 Berlin, Brandenburg sche-str. 41.  
 Zakup i sprzedaż nieruchomości,  
 hipotek. Zarząd domów.  
 Pierwszorzędne łódzkie i berlińskie re-  
 ferencje. Bliższych szczegółów udziela  
**KANEL, Pańska 11.** 60.8-3

**500000** **cegły**  
 zaraz do oddania w Zgierzu  
 Informacji udzieli Sp. Akc.  
 Przemysł Chemiczny w Pol-  
 sce w Zgierzu telef. № 19.

**Ważne dla Pań!**  
 Znana nauczycielka naucza kroju i szycia  
 w przeciągu jednego miesiąca za 45  
 złotych.  
 UWAGA: Przyjmuje również lekcje pry-  
 watne zł. 80.  
 Także nauczam bielizniarstwa grun-  
 townie systemem wiedeńskim w przeciągu  
 6-ciu tygodni pod gwarancją za  
**zł. 55.**  
**Grynblat, Pańska 9 m. 33.**  
 Zapisy od 11-12 i 2-3. 784

**Pensjonat Beck w Rabce**  
 otwarty od 15 maja w odnowionych  
 willach 5272

**„Jagiełło“ i „Słonecznej“**  
 obok Zakładu.  
 Przyjmuje się starszych jakoteż dzieci,  
 zapewniając jaknajtroskliwszą opiekę.  
 Zabawy i wycieczki pod kierownictwem  
 p. H. Becka. — Codziennie Koncert  
 Kuchnia rytualna wyborowa. Ceny  
 przystępne. Oświetlenie elektryczne.  
 Zgłoszenia: Pensjonat Beck w Rabce

**Maszyny**  
**do szycia**  
**„Bürgera“**  
 Ceny przystępne.  
 Warunki dogodne.  
**Piotrkowska 82 w podwórzu**

**Pensjonat w Zoppotach**  
 otwiera się 10-go czerwca. Piękne  
 pokoje w najlepszym punkcie.  
 Obfita i staranna kuchnia.  
 Zapisy przyjmuje M. Wróblewska Kiliń-  
 skiego 105 pop. ofic. III p. od godz. 11 do 1  
 i od 4-6 do 15 b. m. 993-2

**Pracownia sukien i okryć**  
**Gloger**  
 została przeniesiona  
 na ul. Zawadzka 15.  
 Poleca najnowsze modele na se-  
 zon letni.

**UDORYN**  
 pedelkach z sitkiem)  
 jedydy wypróbowany środek usu-  
 wający bezpowrotnie  
**Pot i nieprzyjemny woń z rąk,  
 nóg i pach.**  
 Laborat. Chem. Farmac.  
**„Ap. Kowalski“, Warszawa.**

**Posiadacze Rowerów!**  
 Wasze stare nie modne ramy  
 zamienia się na najnowsze pod-  
 ług francuskiego wzoru, przyjmuje  
 wszelkie reperacje i złamania  
**Główna 36, L. Taler.**

**Persil**  
**niedościgniony środek do prania**  
**Oszczędność pracy tanie pranie,**  
**bielizna znakomitej bieli. Tylko w**  
**znanem opakowaniu.**

**ZOPPOTY.**  
**Palast-Hotel-Mazurka**  
 — POLSKI HOTEL PIERWSZORZĘDNY —  
**OTWARTY.**  
 Ceny umiarkowane. **HEESE.**

**FARBY**  
 ziemne i chemiczne do wszel-  
 kich celów farby artystyczne.  
 Pokost czysto lniaany, terpentynę  
 — poleca —  
**KOSEL i S-ka**  
**ŁÓDŹ**  
 główna sprzedaż i kantor  
**ul. Przejazd № 8. Tel. 11-21.**  
**FILJA: ul. Piotrkowska 98. Tel. 15-62.**  
 WYTWÓRNIA POKOSTU I LAKIERÓW  
**ul. Nawrot 20. Telefon 26-48. 5444-5**

**Ofiary kwasu moczowego**  
 Artretyk, głównie po nadużyciach w jedze-  
 niu i picu musi co miesiąc przeprowadzać  
 kurację Urodonalem, który go zachowa przed  
 atakami podagrycznymi, reumatycznymi i kol-  
 kami nerkowymi. Z chwilą gdy mocz przybiera  
 kolor czerwony lub zawiera piasek śpieszcie  
 po ratunek do Urodonalu.  
 Środek zalecany  
 przez Prof. Lance-  
 reaux b. Prezesa  
 Akademii Medycy-  
 nej w jego dziele  
 o podagrze.  
**Podagra**  
**Reumatyzm**  
**Piasek**  
**Arterjo-Sclerosis**  
**Kwasy**  
 Zatruty przez kwas moczowy, dręczony przez cierpienia, może być uratowany tylko przez  
**URODONAL CHATELAIN'A**  
 ponieważ URODONAL rozpuszcza KWAS MOCZOWY  
 Urodonal Chatelain'a można nabyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych.  
 Przy kupnie zwracać należy uwagę na firmę wynalazcy CHATELAIN'A.  
 Generalna reprezentacja Warszawa, Fredry 4 tel. 73-55 i 155-59.

**Ceny konkurencyjne**  
**Do P. P. Fotografów i Amatorów**  
 Niniejszym komunikuję, iż przyjmuję wszelkiego rodzaju  
 obstatunki wchodzące w zakres fotografii L. j. wywoływanie,  
 kopjowanie i powiększania portretowe wykonywa się przez  
 pierwszorzędnych fachowców.  
 Na składzie posiadam wielki wybór przyborów fotograficz-  
 nych oraz aparatów z pierwszorzędnych firm dla amatorów.  
**N. FRIEDMAN**  
**SKŁAD PRZYBORÓW FOTOGRAFICZNYCH**  
**ul. Piotrkowska № 62 w podwórzu**  
**TEL. 30-13.**  
**Ceny konkurencyjne**

**A gdy zobaczysz ciotkę mą, to jej się kłaniaj!**  
 powiedz jej, że ja, siostry, kuzynki, ciotki me, wszyscy  
 moi krewni, znajomi i przyjaciele  
**kupujemy tylko u Leona Rubaszki.**  
**Na wypłatę! Najtańsze ceny! Najdogodniejsze warunki!**  
 Dla pań: Różne jedwabie na płaszcze gabardyny, bo-  
 stony, towar w piękne kraty, ryps, popeliny, szewioty,  
 crepe de chine, tafta, chermesz, muślin deleń, crepe ma-  
 rocaïne, muśliny, jedwabną popeline. Dla panów: bo-  
 stony, kamgarny, gabardyny spodniowe, płaszcze gumo-  
 we. Płótno białe, purpur, materacowe, zefiry, obrusy  
 białe, kolorowe, prześcieradła, ręczniki, chusteczki, eta-  
 miny, batysty, satyny, firanki. Gotowe damskie i me-  
 kie koszule. Pończochy, skarpetki. Koldry watowe,  
 pluszowe, pikowe i dużo innych rzeczy.  
**Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.**  
 Tel. № 36-48. Firma egzystuje od 1899 r.

**Do sprzedania.**  
 1) Samochód 6 osobowy marki „Horch“.  
 2) Samochód ciężarowy 2 i pół ton, marki  
 „Saurer“.  
 3) 4 formy żelazne do wyrobu rur cemento-  
 wych kanalizacyjnych z żelaznymi pod-  
 kładami.  
 4) Jadalny pokój dębowy staro-niemiecki styl  
 roboty fabryki Tiedego, krzesła kryte  
 skórą.  
 5) Kasa żelazna o 2 drzwiach częściowo opa-  
 nerzona.  
 6) Urządzenia kuchenne, lampy gazowe etc.  
 Władomość: Południowa 20, 3 piętro, front  
 m. № 7 do godz. 9 rano i od 2 do 5 po poł.

**Szkoła Przemysłowa**  
**T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy**  
**Technicznej wśród Żydów w Łodzi**  
**Pomorska 48.**  
 Wydziały:  
**elektrotechniczny, mechaniczny, tkacki**  
 Zapisy i informacje codziennie od godz. 10 do 2  
 prócz sobót. 123-3

**Nadeszły najnowsze modele**  
**IDEAL i podrózne ERIKA**  
 25 lat w użytku! Ceny fabryczne  
 za Ideal 520 zł., za Erika 325 zł.  
 Warunki przystępne.  
 Na składzie także różne okazyjne  
 maszyny, oraz wszelkie przybory.  
 Nauka pisania na maszynach.  
 Warsztat reparacyjny.  
**Adolf Goldberg,**  
 6105 Andrzeja Nr. 1 I-sze piętro.  
 Telefon 37-54.

**Tajemnica Zakryta Od Wieków**  
 Na powyższy temat wygłosi odczyt przewodniczą-  
 cy Stow. Badaczy Pisma Św. **C. Kasprzykowski**  
 z Warszawy w dniu 14 czerwca o godz. 12 m. 30  
 w sali angielskiej przy ul. 1 Maja № 1.  
**Wstęp bezpłatny. Wszyscy proszeni.**

Od 1906 r. istniejące  
**Laboratorium chemiczno - bakteriologiczne**  
**magistra N. Szaca, Piotrkowska 37**  
 przyjmuje wszelkiego rodzaju analizy lekarskie  
 i techniczne.  
**Analiza moczu 4 zł.** 6511

**Większy**  
**POKÓJ**  
 w śródmieściu z osobnym wej-  
 ściem do wynajęcia. Bliższe  
 wiadomości u stróża Wól-  
 czańska 57. 6135-2

**W Andrzejowie**  
**plac**  
 morga i 17 przelów  
 o 5 minut od  
 stacji do sprzedania  
 za 6.000 złotych.  
 Władomość Toma-  
 szów-Maz. Antonie-  
 go 25 St. Czarniec-  
 ki. 5975-2

**Książka wszelkiej treści,**  
 dzieła beletrystyczne, naukowe, en-  
 cyklopedje i klasyków we wszelkich  
 językach, kupuje  
**L. TUWIN**  
**Piotrkowska 17 II podw. m. 35**

**Cerowaczki**  
 do cerowania su-  
 rowych pończoch  
 są potrzebne zgło-  
 sić się Pomorska  
 № 60 do kantoru

**LECZNICA „ZDROWIE”**  
lekarzy specjalistów  
przy ul. Kowomlejskie, 3 (Wschodnia 13) tel. 37-76

nerwowe i umysłowe	Dr. Bronisław Frenkel	12.30—1.30 codz
"	Dr. Klozenberg	wtorki, czwartki i soboty 11—12
żołądka i kiszek	Dr. Aleksander Margolis	12—1 codziennie
wewnętrzne	Dr. Głbiański Dr. Kac	9-11, niedz. 10-11 11 i pół—1 i pół niedz. 11-12
"	Dr. Loevy Dr. Kon Henryk	3-5, niedz. 1-2 6-8; niedz. 12-1
dzieci	Dr. Sołowiejczyk Ark.	8 i pół-9 i pół, 3-5 niedz. 12-2
"	Dr. Maślanka	9 i pół-10 i pół 1 i pół-2 i pół niedz. 10 i pół-12
"	Dr. Prechner	5-6 i pół niedz. 9—10 i pół
chirurgiczne	Dr. Goldman	3 i pół-4 i pół niedz. 9-10
"	Dr. Perlis	11-12 codziennie 6 i pół-7 i pół codz.
kobiące	Dr. Aronson Dr. Eigerowa	12-1 niedz. 12-1 1 i pół-2 i pół
nosa, gardła i uszu	Dr. Helman Dr. Rabinowicz	3—4 niedz. 1-2 7-2—2 niedz. 10-11
skórne i weneryczne	Dr. Falk Dr. Sonnenberg	3-4, niedz. 9-10 11-12, niedz. 11-12,
oczne	Dr. Krausz	0 i pół-12 i od 2 i pół -4, niedz. 10-11 i pół
Rentgenolog	Dr. Kellson	6 i pół-8 niedz. 9-11

Wizyty na mieście. Sz. zepienie ospy  
Naświetlania (Lampa kwarcowa) Rentgenografja  
Analizy i zabiegi lekarskie.  
Lecznica czynna codziennie od g. 8 rano do g. 8 w.  
w niedziele i święta ustawowo przewidziane od g. 8 r. do 7 pp.

Tylko Piotrkowska 9, front, I piętro.  
**Nie kupujcie mebli**  
zanim odwiedzą magazyn mój  
zaopatrzonej  
**w WIELKI WYBÓR MEBLI**  
komplety: sypialni, jadalni, i urządzeń kuchennych.  
**a SZCZEGÓLNICIE**  
przedmioty pojedyncze:  
SZAFY, ŁÓŻKA, OTOMANY, LUSTRA i t. d.  
Ceny konkurencyjne. —: Ceny konkurencyjne  
Kzesła wiedeńskie po wyjątkowo niskich cenach.  
Dają również na wypłatę ratami miesięcznymi.  
Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy.  
Uwaga! Po separacji firma moja mieści się nadal  
Piotrkowska 9.  
Zadnej filii nie posiadamy.  
**J. NASIELSKI** (I-sze piętro front).  
Tylko Piotrkowska 9, front, I piętro.

**LECZNICA**  
Lekarzy Specjalistów  
ul. BRZEZIŃSKA 11, telef. 37-63.  
Czynna jest od 9 rano do 8 wiecz.

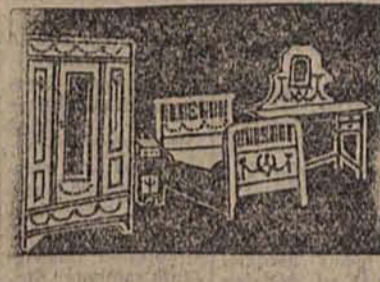
Dr. Karzner	choroby dzieci	9—10.30 4.30—5.30
Dr. Szyfman	choroby wewnętrzne	10—12 i od 5—6
Dr. Lubicz	chor. skórne wener. i moczopłciowe	11—1
Dr. Goldblatt	chorony oczu	12.30—2 i 7-8
Dr. Szmigeld	chor. nerwowe i umysłowe i leczenie wad wymowy	1—3 6—7
Dr. Eljasberg Jun.	chor. chirurgiczne	1-3 i 7-8
Dr. Bergson	choroby kobiece i akuszerja	3—4
Dr. Wołyński	choroby uszu, gardła i nosa	3—4

Opatrunki i operacje. Zastrzykiwania, szczepienia ospy. Leczenie sztucznym słońcem górskim. Elektryzacja. Psychoterapia. Wszelkie analizy (mocz, płwociny, krwi i t. d.)  
Wizyty na mieście.

**!!! NA RATY !!!**  
**ROWERY**  
Maszyny do szycia  
i poszczególne ich części składowe.  
**B. BORYSEWICZ i S-ka**  
Sp. Kom.  
ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 2  
Wejście przez skład apteczny.

**Mieszkanie**  
5-6 pokoi z wygodami poszukuje przy ul. Piotrkowskiej lub Al. Kościuski lub Sienkiewicza między ul. Przejazd i Rynkiem Gayera.  
Oferty do „Republiki” dla „A. R.”

**HELENOW**  
Czwartek, dnia 18 b. m. o g. 8 wiecz.  
**BEETHOVEN:** 6053  
**9-ta Symfonia**  
Uwertura „Leonora III”. Romans skrzypcowy F-dur (solo p. M. Chwat)  
Udział biorą: soliści, chóry T-wa „Hazomir” przygotowane przez prof. Fajwiszysa — orkiestra symfoniczna (o znacznie zwiększonym komplecie)—200 osób  
Dyrekcja **Teodor Ryder.**  
Bilety w cenie od zł. 2.50 do 5 (siedzące numerowane) wcześniej do nabycia w kasie Filharmonji od godz. 10.30 do 1.30 i od 3 do 5 pop., a w dzień koncertu w kasie Helenowa.  
Bilety do nienumerowane zł. 2.—



**MEBLE**  
najwytworniejsze, przepiękne sypialki, stołowe, gabinety oraz pojedyncze części.—Ceny konkurencyjne.  
**NA RATY = 30% taniej**  
**J. MARKOWICZ, Południowa 10.**

**ROWERY** TELEFON 37-73. **ROWERY**  
Po cenach przystępnych na najdogodniejszych warunkach, w wielkim wyborze, poleca  
**Skład rowerów i maszyn do szycia**  
**A. Brawerman**  
PIOTRKOWSKA 49.  
**ROWERY** TELEFON 37-73. **ROWERY**

**LECZNICA**  
LEKARZY SPECJALISTÓW i Gabinet Dentystyczny  
Piotrkowska 294, przy Górnym Rynku. Tel. 22-89.  
Chor. wewnętrzne 11.30—1.30, 4-6  
3-4  
Choroby dzieci 1.30—3  
Choroby oczu 10.30—11.30  
Chor. chirurgiczne 11—1  
Choroby uszu, gardła i nosa. 2.30—4.30  
Choroby skórne i weneryczne 1—3  
Choroby kobiece i akuszerjane 12—1  
Choroby zębów i jamy ustnej 9.30—1.30  
3.30—6.  
Dr. Szykier  
Dr. Eychner J.  
Dr. Polakow  
Dr. Słobodski  
Dr. Najbaum  
Dr. Weisbrum  
Dr. Niewiażski  
Dr. Eychner W.  
Lek. dent. Gitis  
„ „ Wołyńska

**UWAGA**  
Zdrowe i smaczne **OBIADY**  
z 4-ch dań **Zł. 1.50**  
od godz. 1 i pół do 4 pp.  
**Skwerowa 13 m. 27**  
prawa oficyna. 958

**FELCZER**  
względnie praktykant felczerki, dobrze obznajmiony z biurowością, samotny poszukiwany do szpitala w Ozorkowie.  
Posada do objęcia od zaraz. Zgłosić się z dokumentami do D-ra Krokina w Ozorkowie.

**Lecznica Zębów**  
Lekarza-dentysty **H. PRUSS**  
145 Piotrkowska 145  
Plombowanie i wprawianie zębów.  
**PLATA NISKA — PODŁÓG TAKSY.**

**Mieszkania**  
1, 2, 3, 4, 5, 6 pokojowe stałe **POSZUKUJE**  
**„Biuro Ruch”** Piotrkowska 38

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny  
ul. Piotrkowska No 62. Tel. 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 12-1 4-5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson M. Wolfson A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7-8 12-2 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. Ed. Kunig L. Szreiber	Od 2-3 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman M. Feldman H. Rundo	Od 11-1 1-2 i od 8-4 6-7
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe	Dr. P. Braun L. Sołowiejczyk	Od 12-3 4-7
Choroby oczu	Dr. I. Stupay S. Holeuderska	Od 1—2 5.30 do 7.30
Choroby uszu gardła nosa	Dr. M. Klaczko Bol. Kon	Od 11—1 i od 7—8 3 i pół—5 i pół
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes M. Reznikowa B. Czudnowska N. Kacembogen	Od 9-12 12—2 i od 8-9 2-5 5-8

Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i t. d.  
Gabinet elektro i światłolecznicy (lampa kwarcowa). Wykonywa się wszelkie zabiegi i analizy lekarskie. **Wizyty w mieście.** Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. również w niedziele i święta.  
**Dyżury Nocne. Pomoc akuszerjina. 1147**  
**Szczepienie ospy.**

**66 WSCHODNIA 66**  
Długoletnia gwarancja. Funkcjonalne wykonanie.  
**Meble stylowe. Kompletnie urządzenia**  
oraz **dziecinne pokoje**  
poleca na dogodnych warunkach skład mebli  
**Leona SALAMONOWICZA**  
**66 WSCHODNIA 66**

**8-io klasowe gimnazjum humanistyczne „BET ULFANA”**  
w Łodzi, Cegielniana 60.  
Egzaminy wstępne dla kandydatów do klas A, B, C, I, II, III, IV, V i VI rozpoczynają się w poniedziałek, dn. 15 czerwca o godz. 8-iej rano.  
Do podań dołączyć należy metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.  
Wszelkich informacji udziela kancelarja Szkoły codziennie od 8—2 pp.  
**UWAGA: Opłata szkolna zostaje w przyszłym roku szkolnym obniżona.**  
**DYREKCJA.**

**LECZNICA** i Inst. Roentgenowski  
17 Zgierska 17 — Tel. 16-33.  
CHOROBY  
uszu, nosa, gardła  
oczu  
weneryczne i skórne  
nerwowe  
dzieci  
kobiące i akuszerja  
chirurgja  
wewnętrzne  
roentgenolog

Dr. Rakowski	9-11, 2-3, 6-7
Dr. Goldstein-Polak	12—1 i 7—8
Dr. Różaner	9.30 10.30 1—2 i 7—8
Dr. Justman	11-1 6.30-7.30
Dr. Rozenwajg	10—12 i 3—5
Dr. Papierny	11.30-1 i 5-6
Dr. Kantor	2.30-3.30 7-8
Dr. Weinberg	11—12 i 4—6
Dr. Stupel	10—12 i 3—6

Djatermia elektryzacja, lampa kwarcowa, wszelkie analizy. Wizyty do domu. Szczepienie ospy.

**Szkoło okienne**  
kryształowe, matowe, ornamentowe, katedralne kolorowe i t. p. Szkoło surowe i druciane do krycia dachów. Kłt czysto pokostowy. **Ogniotrwałe kamienie szamotowe.** Płyty piekarskie krajowe i zagraniczne, djamenty do cięcia szkła. Kompletnie szklenie budowli oraz wszelkie reperacje wykonuje się szybko i po cenach konkurencyjnych.  
**Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17, tel. 34-53**  
**UWAGA: Sprzedawcom specjalne rabaty. 321**

**Sprzedam**  
za cenę niską  
**sklep komfortowy**  
branży kolonialnej, nadający się na każdy inny handel w Piotrkowie.  
Wiadomość w Łodzi ul. Rzgowska 32 J. Zielonka. 017—2

**Wyjeżdżam do Oliwy**  
zabiorę dwie osoby, najchętniej młodzież szkolną.  
Wiadomość Aleje 1-go Maja 11. Lichtensztajnowa. Od 3—5-ej.

# MIĘDZYNARODOWE Towarzystwo Transportu i Żeglugi Sp. Akc.

Oddział w Łodzi, Wólczańska 17 (dawniej PIOTRKOWSKA 39) TELEF. 3-66, 13-10, 13-11.

**RUCH ZBIOROWY** i pospieszny: z Anglii, Belgii Francji, Szwajcarii i Włoch oraz z Niemiec, Austrii, Czechosłowacji i Gdańska. do Polski

**Biuro taryfowe:** udziela wszelkich informacji zarówno dotyczących się stawek przewozowych ze wszystkich krajów Europy oraz morskich, jak i w sprawie stawek i ulg celnych.

**Eksport do wszystkich krajów świata.**

6135

## KLINIKA

Tel. 13-57. 10 OGRODOWA 10 Tel. 13-57.

Położniczo-Ginekologiczna.

Chirurgiczna

Dr. med. Szarlota Eigerowa  
Dr. Reitter-Kurjańska  
Dr. med. Juliusz Baum

Dr. med. Michał Kantor

### AMBULATORJUM

Dr. Reitter-Kurjańska — choroby kobiece 11-12  
Dr. med. Szarlota Eigerowa — 12,30-1,30  
Dr. med. Juliusz Baum — 2-3  
Informacje od 5-ej do 7-ej.

## 1.000 zł. nagrody

otrzyma ten, kto zgadnie ile małżeństw skojarzy się po dzisiejszej zabawie bankowców w Juljanowie.

## Szmechel i Rozner

SRAK.

Piotr. 100 i filja 160.

Ceny znacznie niższe.

### Eleganckie suknie

z kretonu 11.— 9.50  
etaminy 28-18— 15.—  
popeliny 32-30— 28.—

### Jedwabne suknie

Duży wybór 68— 58.—

## DYREKCJA GIMNAZJUM HUMANISTYCZNEGO im. ks. Ign. SKORUPKI

(T-wa „OŚWIATA“)

zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się: w mies. maju w dn. 25, 26 i 27 o godzinie 4-ej po poł., oraz w mies. czerwcu w dniu 22, 23 i 24 o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelaria szkolna, ulica ks. Skorupki (Placowa) 13 codziennie w godzinach szkolnych.

Dla zdolnych uczniów klasy wstępnej zarterowano pewną ilość miejsc ulgowych.

Dyrektor: W. DAWISON.

ROYAL, MERCEDES, ORGA, CORONA, DIAMANT, MONROE, MONOS, THALES, GAUSS

MEBLE i urządzenia biurowe

poleca po cenach konkurencyjnych

**STEFAN WOJEWÓDZKI**

Łódź Piotrkowska 74 tel. 18-84.

UWAGA: Własny warsztat reparacyjny.

## Dr. med. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów  
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy  
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej  
Tel. 29-45.

Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp

## Dr. med. BRAUN

Poludniowa Nr. 23 telef. 40-26.  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od 8 do 9.30 od 4 i pół do 8 w.

## Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43  
Choroby skórne, weneryczne, moczołciowe Leczenie sztucznym światłem (Lampa kwarcowa i promieniarz Röntgena).  
Zawadzka № 1  
Telefon Nr. 25-38  
Przyjmuje od 9-11 i 4-8  
Dla pań od 4-8

## Dr. med. L. Prybulski

Choroby skórne weneryczne, moczołciowe, (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniarz Röntgena).  
Zawadzka № 1  
Telefon Nr. 25-38  
Przyjmuje od 9-11 i 4-8  
Dla pań od 4-8

## Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10  
Tel. 6-30.  
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-12 i 5-8.

## Dr. med. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne Leczenie Rentgenem i kwarcową lampą. Przyjmuje od 10-12 i 5-7.  
Nawrot № 7.  
Telefon 28-07.

## Dr. H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne.  
6-go Sierpnia 1.  
Godz. przyjęć: codziennie od 5-ej do 7 i pół po poł w niedziele i święta od 11-ej do 1-ej

## Dr. med. Zeligsonowa

Akuszeryja chor. kobiece weneryczne (kob.) usuwanie włosów na twarzy elektrolyzacja  
Ul. 6 Sierpnia 1 od 1 do 4-ej.

## Lekarz-dentysta B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51  
TEL 21-23.  
przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 3-7 po poł.

## Pensjonat Willa „Słoneczna“

w Poddębiniu pod Tuszynem, położony w ogrodzie-lesie, pokoje duże i higieniczne. Dla dzieci opiekę troskliwa R. Skorkowa, Tylna 14 róg Targowej, od 2-6 p. p. 6085

## Na dogodnych warunkach

do wynajęcia lokale mieszkalne i fabryczne.  
ul. Gdańska № 131. 6075

## Letnisko

2 pokoje z kuchnią w LANGÓWKU 15 min. od przystanku tramwajowego do wynajęcia.  
Wiadomość: Orla 9 m. 8, od 2-4 popoł. 6082

## Garażowanie

dorożek samochodów  
TELEF.: 27-74. 6096-2

## Sypialka

tanio do sprzedania dowień.  
Aleja 1-go Maja 22 u dozorczy

## 3 umeblowane pokoje

w centrum miasta Oferty sub „Ceg.“ w administracji „Republiki“

## Ogłoszenia drobne

**Kupno i sprzedaż**  
Ja gotówkę kupię plac w dzielnicy Rzgowskiej ul. Oferty pod „Zaraz“ do „Republiki“.  
6097

**Lokale.**  
Mieszkanie pokój z kuchnią i łazienką, 1-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Poszukuje szofera** na krótki termin w podróży z odpowiednim prawem jazdy na maszynie osobowej. Proszę o złożenie oferty w „Republice“ pod „I. W.“  
6015-3

**Inteligentna izraelitka** poszukuje zajęcia do jednego lub dwojga dzieci na wyjazd. Oferty do adm. „Republiki“ pod „Uprzejma“  
6090

**Nauka i wychow**  
studenci, rutynowo-ny pedagog, ma wolne godziny, uczy w zakresie 8-9 klas po cenach b. przystępnych ratuje zagrożone promocje Wład. Konstantyn. 22 Józefowicz. Przyjmuje w godzinach przedpołudniowych.

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Wynajem**  
Przedstawiam do wynajęcia mieszkanie 2-piętrowe, 1-sze piętro, przedpokój, łazienka, telefon. Oferty „Pan“.  
6071

**Prenumerata „Republiki“** wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama“: w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamięcowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnośnienie do domu 30 groszy miesięcznie.  
**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). Zareczytowanie i zaślub. po tekście 10 złotych. Zamiejscowe o 50 proc. Zagranicą o 100 p. Drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada Drożej 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Naimniejsze 5.